

# PAŁUKI



PISMO LOKALNE ROK II 22 CZERWCA 1992 CENA 2500 zł

## 600-LECIE WENECKIEJ PARAFII

W pogodny niedzielny poranek 14 czerwca br. Wenecja obchodziła niezwykłą uroczystość: 600-lecie istnienia parafii, 120 rocznicę wybudowania obecnego kościoła i 35-lecie kapłaństwa miejscowego proboszcza, księdza kanonika **Franciszka Misiewicza**.

W eskorcie strażników w pełnej gali na motocyklach pilotowanych przez policjantów ze Żnina przybył na tę uroczystość, serdecznie witany przez dzieci, młodzież, wspólnotę parafialną i ks. proboszcza Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup **Henryk Muszyński** – Metropolita Gnieźnieński. Referat na temat bogatej historii weneckiej parafii wygłosił **Maciej Wypich**. Następnie rozpoczęła się uroczysta msza św. koncelebrowana, której przewodniczył ks. Arcybiskup, wraz z miejscowym proboszczem i jego siostrzeńcem ks. **Andrzejem Dziędziulem** z Grudziądza, w obecności ks. dziekana **Jana Lewandowskiego** ze Żnina i innych księży z okolicznych parafii.

W homilii ks. Arcybiskup wyraził radość, że razem z ks. proboszczem w dniu jubileuszu weneckiej parafii może świętować również swoje 35-lecie święceń kapłańskich, w pięknej maryjnej świątyni, w tym uroczystym zakątku pałuckiej ziemi, dokąd dane mu było przybyć po raz pierwszy.

W procesji na ofiarowanie niesiono głównie plody ziemi – owoc pracy tutejszych mieszkańców, m.in. cukier, kaszę, mąkę, chleb domowego wypieku – dzieła pani **Barbary Nowak**. Delegacja w pięknych pałuckich strojach ofiarowała szynkę "wyprodukowaną" u miejscowego rolnika pana **Henryka Pawlaka**.

Uroczystość uświetnił chór "Moniuszko" ze Żnina pod dyrekcją pani mgr **Beaty Różańskiej**. Na Organach grał przybyły z zagranicy prof. **Kazimierz Piwkowski**, który cały tydzień poświęcił na bezinteresowny remont organów przy pomocy miejscowego organisty pana **Konrada Wierzelewskiego**, za co ks. proboszcz wyraził serdeczne podziękowania.

Wśród wzruszenia wiernych ks. Arcybiskup poświęcił nową sukienkę dla Wizerunku Matki Bożej z Dzieciątkiem, która dzięki osobistym staraniom ks. Kanonika, po mistrzowsku wykonał i, w miejsce skradzionej w 1988 r. założył p. **Śliwiński** z Gniezna, po czym odśpiewano dziękczynne *Te Deum*.

Na zakończenie ks. Arcybiskup dziękując za serdeczne przyjęcie, stwierdził, iż długo będzie pamiętał tę wspaniałą uroczystość i udzielił wszystkim apostołskiego błogosławieństwa. Procesyjne odprowadzenie na plebanię zakończyło oficjalną część uroczystości.

ELEONORA WYPICH



Czy tu jeszcze można coś zławić?

fol. Jan Huś

## V SYMPOZJUM PSYCHOSOMATYCZNE POLSKIEGO TOWARZYSTWA GINEKOLOGICZNEGO

5-6 czerwca 1992 r. Żnin gościł uczestników V Sympozjum Sekcji Psychosomatycznej Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego.

Tematem sympozjum były psychosomatyczne uwarunkowania porodu. Rozwój medycyny w XX wieku cechują dwie uzupełniające się tendencje: z jednej strony dążenie do specjalizacji, poznawania coraz większej ilości spraw szczegółowych, technizacja – rozumiana, jako wykorzystywanie zdobyczy techniki w poznawaniu istoty chorób i ich leczenia, a z drugiej strony – próby patrzenia na człowieka jako złązoną całość w otoczeniu społecznym i fizycznym. Psychosomatyka, czyli spostrzeganie i docenianie w procesie powstania chorób roli nie tylko czynników somatycznych – związanych z ciałem, ale także psychologicznych, jest niewątpliwym osiągnięciem współczesnej medycyny.

Uczestnikami żnińskiego sympozjum byli lekarze: położnicy, psycholodzy, socjolodzy i filozofowie z całej Polski. Przedstawiono ponad 50 niezwykle ciekawych prac obrazujących dokonania ginekologii polskiej i światowej. Tematyka naukowa sympozjum obejmowała szerokie spectrum zagadnień połączonych głęboko humanistyczną troską o stworzenie jak najlepszych warunków startu życiowego dziecku i zaoszczędzenie jego matce zbędnych czynników stresujących.

Niewątpliwie dominującym tematem dyskusji były sprawy dotyczące tzw. porodu rodzinnego, czyli porodu z udziałem ojca lub osoby najbliższej. Jak podkreślił w jednym z

wystąpien programowych dr hab. n. med. **Czesław Kłyszajko** – to, co już w świecie zaakceptowane, u nas w kraju jest wciąż sprawą dyskusyjną mającą zarówno zwolenników jak i przeciwników. Przeniesienie porodów do szpitala oddaliło ojca od ważnego wydarzenia rodzinnego jakim jest urodzenie dziecka. Pozbawiło kontaktu i wspólnych przeżyć.

Dwudniowa dyskusja pozwoliła – moim zdaniem przekonać przeciwników porodu rodzinnego do jego niewątpliwych walorów. Należy wyrazić radość, że od przeszło roku porody z udziałem męża prowadzi ośrodek bydgoski i możemy mieć nadzieję na rychłe stworzenie warunków dla tej formy porodu w całym województwie.

Poza niewątpliwymi wartościami naukowymi sympozjum żnińskie stało się okazją do przemyślnych spotkań, którym sprzyjała nie tylko życzliwość i sprawność organizatorów, ale także piękno Pałuk, a nawet pogoda.

Jestem przekonany, że V Sympozjum Sekcji Psychosomatycznej Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego zakończyło się sukcesem. Wielką w tym zasługą organizatorów dowodzonych przez Pana Docenta **Czesława Kłyszajkę** i widocznego na każdym kroku zaangażowania gościnności i szerokiej pomocy społeczności gmin pałuckich. Wszystkim im należą się słowa uznania i szczerze podziękowania.

lekarz wojewódzki  
dr n. med. **WŁODZISŁAW GIZIŃSKI**



## ROLNIK SPRZEDAJE

### 16.06.92. Świnie

	GS Żnin	GS Szubin
kl. I (95 - 125 kg)	10.800	11.000
kl. II (od 126 kg)	9.500	-
maciory	6.100	-

### 16.06.92. Krowy

klasa I	7.800	8.000
klasa II	6.700	7.500
klasa III	4.800	6.300

### 16.06.92. Młode bydło opasowe

klasa extra - buhaje	9.500	9.700
klasa extra - jałówki	9.500	-
kl. I	8.500	9.000
kl. II	6.600	8.000

### 16.06.92. Zboże

(w tysiącach zł za tonę)	PZZ Żnin	Kadex
pszenica	max 1.400	1.400-1.450
jęczmień (Rogowo)	1.000	-
żyto	750	-

(mk)



## ROLNIK KUPUJE

### 16.06.92. Nawozy mineralne i węgiel

w tysiącach zł za tonę)	GS Żnin	GS Szubin	Kadex Żn.
saletra amonowa	1.500	-	1.530
saletrzak	-	-	1.750
mocznik	2.250	-	1.950
superfosfat:			
pylisty	850	-	-
granulowany	1.090	-	-
polifoska	2.900	-	2.500-2.600
kizeryt	1.100	-	-
siarczan amonu	-	-	750
fosforan amonu	-	-	2.900

### 16.06.92. Pasze

(w tysiącach zł za sto kg)	GS Żnin	PZZ Żnin	GS Szubin
T	175	170	170
L	225	185	210
DK	290	-	280
Provit T	400	-	400
Provit LP	500	-	430
PW	225	-	230
otrebę:			
pszenne	-	110,0	-
żytnie	-	80,0	-
jęczmienne	-	90,0	-

(mk)



## KINO

22 - 23 VI, 18<sup>00</sup> *Wydział Rosja* - USA, od 15 lat., 10.000 zł;  
 25 - 27 VI, 18<sup>00</sup> *Linia życia* - USA, od 15 lat, 10.000 zł;  
 25 - 27 VI, 16<sup>00</sup> *Mój własny wróg* - S.F., od 12 lat, 10.000 zł;  
 28 - 30 VI, 18<sup>00</sup> *Hudson Hawk* - USA, od 15 lat, 10.000 zł;

Seanse o godz. 18<sup>00</sup>. Przypominamy o losowaniu kolorowego telewizora 30 czerwca po seansie.

W lipcu kino będzie nieczynne. 4 i 5 lipca obejrzymy dwa ostatnie - przed przerwą - filmy: nowości na polskim rynku kinowym - *Komando Foki* i *Nieśmiertelny 2*. Seanse odbędą się o godz. 19<sup>00</sup> i 21<sup>00</sup>. Ceny biletów 20.000 zł. (am)



## SPORT

### SZTAFETĄ PRZEZ PAŁUKI

● 15 czerwca przez Wagrowiec, Juncowo, Żnin i Barcin biegła sztafeta przyjaciół między dwoma zaprzyjaźnionymi miastami: Bad Oeynhaus w Niemczech i Inowrocławiem. Biegacze mieli do pokonania 820 km, które przebyli w trzy dni, biegnąc non stop. Stawka sztafety zmieniała się co 10 km. Ostatni odcinek przed Żninem pokonywali we dwójkę 66-letni **Paul Hunold**, organizator przedsięwzięcia, i **Marlusz Kraśnicki** z Inowrocławia.

Amatorzy biegania w Żninie byli przed drugą, w Barcinie - ok. trzeciej - w Inowrocławiu - ok. 17.00. Na trasie dołączyli do sztafetowców inni biegacze, młodzież szkolna. Na przykład od Słębowa ok. 1,5 km biegła z nimi 20-osobowa grupa młodzieży i nie mniejsza kawalkada rowerzystów.

Bieg zorganizowano w celu ożywienia partnerskich stosunków między miastami, zbliżenia się ludzi, poznania i zrozumienia, a także w celu pozbycia się istniejących resentymentów. (dk)

### PAŁUCZANKA DOGONIŁA POMORZANINA SEROCK

#### ORZEŁ - PAŁUCZANKA 0:5 (0:4)

Kcynia (inf. własna) Mecz rozegrano w ramach obchodów *Dni Kcyni*. Na miejscowym stadionie zebrało się sporo kibiców. Nie zabrakło oczywiście sympatyków ze Żnina i Serocka. Piłkarze *Pałuczanki* nie spuszczają tonu i zaciekle walczą o wejście do ligi wojewódzkiej. Zdecydowano zwycięstwo odnieśli goście 5:0 (4:0). Wynik spotkania mógł być wyższy gdyby napastnicy *Pałuczanki* wykorzystali po przerwie wszystkie okazje do strzelania bramek. Festiwal bramek rozpoczął już w 18 min. spotkania **Ryszard Lisiecki**, który strzałem z pół woleja pokonał miejscowego bramkarza **Piotra Kowalskiego**. Dalsze bramki strzelili w 25 i 44 min. **Edward Hablera** - kapitan zespołu i w 41 i 69 min. spotkania najlepszy strzelec *Pałuczanki* **Andrzej Lisiecki**, który zdobył w tych rozgrywkach 19 bramek. Jednak najładniejszą bramkę zdobył on w 41 min. spotkania kiedy to został "obstuszony przez **Radosława Stelmaszewskiego** i głową tzw. "szczupakiem zdobył piękną bramkę godną kamery filmowej. Po przerwie bramki mógł strzelić jeszcze **Radosław Stelmaszewski**, który w trzech przypadkach był sam na sam z bramkarzem gospodarzy. W sumie było to zasłużone zwycięstwo piłkarzy gości.

**Orzeł:** Piotr Kowalski, Krystian Grzechnik, Tomasz Ornowski, Zbigniew Baczyński, Wojciech Bartc, Ryszard Domżański, Maciej Tylicki, Mirosław Pezacki, Mirosław Schmidt, Wojciech Woźniak, Jarosław Paszkiewicz, Robert Krawiec, Tomasz Blaszczyk.

**Pałuczanka:** Witucki, Przywara, Polaszewski, Cichowicz, Tubisz, Dutkiewicz, Hablera, Ryszard i Andrzej Lisieccy, Kowalik, Stelmaszewski (w 68 min. za Ryszarda Lisieckiego wszedł Nowak i w 52 min. za Dutkiewicza wszedł Konieczka).

### SZKOŁA PODSTAWOWA

#### Z ŁABISZYNA

#### NAJLEPIEJ USPORTOWIONA

W Żninie odbyły się rejonowe zawody sportowe organizowane przez Szkolny Zarząd Sportowy. Młodzież szkół podstawowych w zawodach sportowych w roku 1991-92 uzyskała następującą punktację w zawodach: 1-10. Podsumowano zawody: pluszowy Miś, biegi przelazowe, koszykówka, siatkówka, Piłka ręczna, pił-

ka nożna, wieloboje sprawnościowe, lekkoatletyka.

Rejon obejmuje gmin: Janowiec Wlkp. Rogowo, Gąsawa, Żnin, Szubin, Barcin. Końcowa punktacja Szkół Podstawowych Rejonu Żnin w zawodach sportowych przedstawia się następująco:

1. SP Łabiszyn	625 pkt.	op. Z. Frankowski, D Małecka
2. SP Janowiec	614 pkt.	op. R. Zygaj, L. Stachowiak
3. SP Barcin 2	538 pkt.	op. J. Wojtkowiak, R. Kosmański
4. SP Barcin 3	423 pkt.	op. W. Kowal, R. Rydlewski
5. SP Szubin 2	415 pkt.	op. A. Kulczyk, A. Ryska
6. SP Rogowo	412 pkt.	op. K. Wiśniewski, S. Fedejko
7. SP Żnin 2	380 pkt.	op. J. Krynicki, S. Goclik
8. SP Piechcin	296 pkt.	op. T. Chrzanowski
9. SP Żnin 1	200 pkt.	op. S. Mielczarek, M. Orzechowski
10. SP Szubin 5	193 pkt.	op. M. Sieradzka

Szkole Podstawowej z Łabiszyna i ich opiekunom gratulujemy wspaniałej usportowanej młodzieży. (gb)

### CZY PIŁKARZE ZE ŚWIĄTKOWA AWANSUJĄ DO A - KLASY?

Do niespodzianki doszło w meczu III grupy piłkarskiej B - klasy, gdzie rywal Świątkowa za miedzy **LZS Uścikowo** zajmujące ostatnią pozycję w tabeli pokonał Świątkowo 5:3. W obu drużynach grają wychowankowie *Pałuczanki* jak również zawodnicy, którzy zakończyli kariery piłkarskie w Żninie i przenieśli się na wieś.

#### Ostatnie wyniki wymienionych zespołów:

**Znicz** Rojewo - **LZS Uścikowo** 4:2

**Orion** Dziewierzewo - **LZS Świątkowo** 3:0, w.o. (zespół gości stawiał się na zawody ale nie w tym dniu - kierownictwo pomyliło daty).

1. <i>Pogoń</i> - Świątkowo	2:1
2. Uścikowo - Nowa Wieś	2:0
3. Świątkowo - Uścikowo	3:5

#### Tabela:

1. <b>Znicz</b> Rojewo	17	24	50-25
2. <i>Pogoń</i> Lisi Ogon	17	24	36-25
3. <b>LZS</b> Świątkowo	17	21	43-34
4. <b>Orion</b> Dziewierzewo	17	13	23-33
5. <b>LZS</b> Nowa W.W.	17	11	23-40
6. <b>LZS</b> Uścikowo	17	9	27-45

### ZAWODY CIEPŁOWNIKÓW

● W dniach 26-28.06.92 r. na Stadionie Miejskim w Żninie odbędą się IX Mistrzostwa Polskiej Ciepłowników w Piłce Nożnej w ramach obchodów 10-lecia istnienia Krajowego Związku Ciepłowników. Rozpoczęcie zawodów w sobotę (27.06) godz. 9<sup>00</sup>. Udział biorą następujące drużyny: Bydgoszcz, Inowrocław, Legnica, Opole, Płock, Szczecinek, Suwałki, Siedlce, Olsztyn, Żnin.

Żnin reprezentować będą pracownicy Żnińskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Energetyki Ciepłej. Sympatyków sportu prosimy o liczny udział i gorący doping, wstęp bezpłatny. Zakończenie mistrzostw nastąpi 28.06. (nie-dziela) około godz. 14<sup>00</sup>. (zec)



## PAŁUCZANKA - WISŁA

10:1 (6:1)

**Żnin:** W ostatnim spotkaniu na własnym boisku piłkarze *Pałuczanki* rozegrali spotkanie mistrzowskie z ostatnią drużyną w tabeli *Wisła* Gruczno. Zdecydowane zwycięstwo 10:1 (6:1) odnieśli gospodarze, choć mogło one być jeszcze wyższe. Na przeszkodzie stanął jednak najlepszy zawodnik zespołu gości bramkarz **Zbigniew Grabarek**, który uchronił swój zespół od wyższej porażki, broniąc strzały **Andrzeja Lisieckiego**, **Roberta Danelskiego** i **Radosława Stelmaszewskiego**, raz gości od utraty bramki obroniła poprzeczka, kiedy to strzelił **Edward Hablera**. Tym razem kibice miejscowych wychodzili ze stadionu zadowoleni, gdyż oglądali festiwal bramek, a o to przecież chodzi. Wprawdzie zaczęło się niedobrze dla gospodarzy, gdyż już w 5 min. spotkania po błędzie obrony niespodziewanie goście objęli prowadzenie po strzale **Marka Kremkowskiego**. Goście jednak tym prowadzeniem cieszyli się tylko 2 minuty bowiem w 7 min spotkania "worek" z bramkami otworzył najlepszy strzelec *Pałuczanki* **Andrzej Lisiecki** i wyrównał na 1:1, ten sam zawodnik zdobył jeszcze bramkę w 57 min. (była to 21 bramka strzelona przez tego zawodnika. Trzy dalsze bramki w 12, 44 i 68 min. zdobył **Radosław Stelmaszewski**. Najładniejszą bramkę meczu zdobył w tym spotkaniu obrońca **Piotr Przywara** w 17 min. strzałem z lewej nogi z około 30 m w samo okienko bramki **Grabarka**. Trzeba tu dodać, że zawodnik **Przywara** grający na prawej obronie w ostatnim czasie zrobił kolosalne postępy i wyrasta na dobrego obrońcę w drużynie. Dalsze bramki zdobyli: w 26 i 78 min. **Robert Danelski**. W 31 min. bramkę głową po rzucie rożnym strzelił **Andrzej Tubisz**. Padła jeszcze jedna bramka w 62 min. samobójcza kiedy to dośrodkował **Tomasz Kowalik** obrońca gości **Zbigniew Leśniewski** wpakował do własnej bramki. Tak więc było to zasłużone zwycięstwo gospodarzy. Całemu zespołowi należą się słowa uznania za ambitną grę do końca spotkania. Szkoda tylko, że zwycięstwo to nie było wyższe, ale nie wymagają za dużo od tego młodego zespołu. Goście szybko opuścili Żnin wsiadając do autokaru nie korzystając nawet z łazienki. W zespole gospodarzy nie zagrali: **Krzysztof Piekarski**, który po maturze przygotowuje się do egzaminów na studia (panie **Krzysztofie** trzymamy kciuki), kontuzjowany **Jacek Konieczka** oraz **Włodzimierz Pietraszko** i bracia **Karol** i **Dariusz Chareńscy**.

**Pałuczanka:** **Witucki** (od 46 min. **Pakulski**), **Przywara**, **Polaszewski**, **Cichowicz**, **Tubisz**, **Danelski**, **Hablera**, **R. Lisiecki** (od 70 min. **Dutkiewicz**) **Kowalik**, **A. Lisiecki**, **Stelmaszewski**. I trener: **Adam Białożyński**, II trener: **Jerzy Patalas**, kierownik drużyny **Ryszard Gulczyński**.

*Pałuczanka* w 25 rozegranych spotkaniach zdobyła 42 punkty straciła 8 punktów zdobyła 69 bramek a straciła 19. Ostatnie swoje spotkanie rozegra w *Kołaczkowie* z *Victorią*. (gb)



## PRZYSZLI NA ŚWIAT

27 V: **Tomasz Lewandowski** (Nowa Wieś);  
30 V: **Hubert Cieczna** (Brzyskorzystewko);  
31 V: **Paweł Kozłowski** (Janowice), **Dawid Krysak** (Podobowice);  
1 VI: **Adam Hubert Mioduszewski** (Gąsawa);  
4 VI: **Mateusz Małacha** (Żnin);  
5 VI: **Paula Weszka** (Żnin);



8 marca br. miało miejsce spotkanie burmistrza z przedstawicielami czterech funkcjonujących w Żninie aptek. Chodziło o ustalenie dyżurów w godzinach nocnych i w dni wolne od pracy, o co w ostatnim czasie licznie monitorowali mieszkańcy. Osiągnięto porozumienie, że codziennie jedna z aptek będzie czynna do 23<sup>00</sup>, natomiast w nocy pełniony będzie dyżur domowy. Szczegółowy harmonogram dyżurów podajemy obok.

Z dniem 1 lipca obecne Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego przekształcone zostanie w jednoosobową spółkę z o.o., której właścicielem będzie Gmina Żnin. W ramach przygotowań do powyższego, dokonano istotnego zmniejszenia majątku, a głównie terenów i nieruchomości użytkowanych dotychczas przez tę firmę. Dotychczas zajmowała ona ponad 6,5 ha gruntów (Żnin i Bożejewiczki), obecnie pozostawiono niepełną połowę tego obszaru. Restrukturyzacja majątku przedsiębiorstwa i zmiana formy organizacyjno-prawnej ma na celu przede wszystkim zwiększenie efektywności ekonomicznej i stanowi wstęp do prywatyzacji.

Hydrobudowa 6 z Warszawy jest wykonawcą rurociągu paliwowego z Nowej Wsi koło Inowrocławia do Sławy Wlkp. koło Poznania. Rurociąg ten przejdzie obok Żnina od strony południowej. W związku z tym zgłosiła się prywatna firma, zainteresowana wybudowaniem przy rurociągu stacji przeładunkowej, skąd samochodami paliwo rozwożone byłoby do stacji benzynowych i dużych odbiorców indywidualnych.

W ostatnim czasie zlecono w drodze przetargu dwa zadania w zakresie budowy dróg: kapitalny remont ul. **Wandy Pieniężnej** (500 mb) wykonany zostanie przez Przedsiębiorstwo **Robót Drogowych** w **Gnieźnie** za cenę 220 mln zł., natomiast 1 km drogi **Ustaszewo-Świątkowo** wykona **RSP Miniszewo** za 85 mln zł. Jeśli

chodzi o cenę, oferty innych wykonawców były znacznie wyższe, a tym samym mniej korzystne, natomiast do wiarygodności wybranych firm nie było zastrzeżeń.

ANDRZEJ KRZYŻANIAK

## HARMONOGRAM

dyżurów nocnych i pogotowia pracy aptek w Żninie na okres od 15 czerwca do 31 sierpnia 1992 r.

czerwiec:

Apteka *Pod wierzbą*, ul. Szpitalna - dyżury nocne w dniach: 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30.

Apteka *Pałuczka*, ul. Tysiąclecia - pogotowie pracy w dniach: 15, 17, 19.

Apteka *Pharmakon*, Plac Wolności - pogotowie pracy w dniach: 21, 23, 25, 27, 29.

lipiec:

Apteka *Pod wierzbą*, ul. Szpitalna - dyżury nocne w dniach: 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30.

Apteka *Salus*, ul. Kl. Janickiego - pogotowie pracy w dniach: 1, 3, 5, 7, 9.

Apteka *Pałuczka*, ul. Tysiąclecia - pogotowie pracy w dniach: 11, 13, 15, 17, 19.

Apteka *Pharmakon*, Plac Wolności - pogotowie pracy w dniach: 21, 23, 25, 27, 29, 31.

sierpień:

W miesiącu sierpniu dyżury i pogotowie pracy pełnione będą tak, jak w miesiącu lipcu poza dniem 31 sierpnia br. W dniu 31 VIII br. pogotowie pracy będzie pełnić Apteka *Pałuczka* przy ul. Tysiąclecia.

## OSTRZEŻENIE !!!

Na obszarze 2 ha w Wawrzynkach jest przygotowywany teren na wysypisko. Składowany jest tam żwir i piasek, którego z dnia na dzień jest coraz mniej. Mieszkańcy Wawrzynek i okolic nie zdają chyba sobie sprawy z tego, że materiały te są własnością Urzędu Miejskiego w Żninie, a nie bezpańsko pozostawione.

Urząd ostrzega przed samowolnym braniem piasku, które podlega karze grzywny i odpowiedzialności administracyjnej. Oczywiście jest możliwość poboru piasku, ale wyłącznie w uzgodnieniu z Urzędem w wydziale działalności gospodarczej, za odpowiednią opłatą.

Na drugim wysypisku, tzw. "dzikim", sytuacja również jest taka sama. Piasek na hałdach służy do likwidacji starego wysypiska i z tego miejsca jakkolwiek pobór piasku jest zabroniony!

Urząd Miejski w Żninie



## POBRALI SIĘ

Państwo **Daniela i Antoni Sawiccy** obchodzili dnia 24 maja 1992 r. jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Burmistrz Żnina inż. **Leszek Jakubowski** wręczył im z tej okazji medale "Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie" oraz kwiaty i miły upominek.

Pan **Antoni Sawicki**, obecnie emeryt, reprezentuje już trzecie pokolenie kolejarzy. Kolei poświęcił całe swoje życie. Pani **Daniela Sawicka** pracowała w Gminnej Spółdzielni w Żninie. Jubilaci wychowali 5 synów, doczekali się 12 wnuków i 2 prawnuków.

ANNA ZIELIŃSKA

# TO JUŻ 150 PIEŚNI

Nie w każdej miejscowości i nie przy każdej parafii istnieje zespół śpiewaczy, czyli chór. Szubińska parafia pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli może się poszczycić chórem kościelnym z prawdziwego zdarzenia.

Założony 12 stycznia 1979 roku przez ówczesnego wikariusza – księdza Józefa Jędrusika – amatora muzyki i pieśni – chór działa po dzień dzisiejszy. Z obecnym dyrygentem Chóru Mieszanego 4-głosowego im. Jana Pawła II, panią dr Elżbietą Szubertowską, rozmawia Andrzej Klawitter.

Andrzej Klawitter – Kiedy Pani przejęła opiekę artystyczną chóru?

Elżbieta Szubertowska – 1 grudnia 1981 roku. Zespół liczył 27 osób, obecnie – 32 w tym 18 kobiet. Śpiewacy wywodzą się z różnych środowisk, są także małżeństwa i rodziny.

– A więc amatorzy?

– Tak. Jak w większości podobnych chórów.

– Nie od dziś wiadomo, że chór pod Pani kierownictwem cieszy się wysoką marką na rynku śpiewaczym. Do Szubina docierają wieści z różnych stron kraju, a także z zagranicy. Na przykład w 1985 roku podczas pobytu w Holandii koncert wykonywany w Catharina Kerk w Doetinchem był nagrywany przez tamtejsze radio, a później transmitowany także w Polskim Radio. Przyzna Pani, że znaleźć się na antenie, to nie taka prosta sprawa. Jak Pani tego dokonała, że amatorzy w zespole osiągnęli profesjonalny poziom?

– Praca, praca i jeszcze raz praca.

– Tylko tyle? Na czym więc ta praca polega?

– Dziesiątki godzin prób, głównie nad emisją głosu, wyrównaniem i uszlachetnieniem brzmienia. W chórze nie może być miejsca dla... "anarchistów". Dyscyplina. Musi istnieć całkowita harmonia, jak w zgodnej rodzinie. My się czujemy taką rodziną.

– Jak się przedstawia repertuar?

– Mamy opracowanych około 150 pieśni, w tym koledy, utwory świeckie (Moniuszki czy Elsnera), także w obcym języku. Wykonujemy również murzyńskie pieśni religijne.

– A gdy idzie o skalę trudności poszczególnych dzieł?

– O tak, jest zróżnicowana. Przygotowanie prostego utworu trwa około miesiąca, co nie oznacza, że można go już zaprezentować publicznie. Na przykład od lutego br. pracujemy nad "Sanctus" G.G. Górczyckiego, kompozytora polskiego baroku i jeszcze nie jestem zadowolona z efektu. Sięgamy jednak coraz wyżej, po utwory wybitnych klasyków (Mozarta, Beethovena), a także dzieła polifoniczne, których wykonywanie wymaga naprawdę sporych umiejętności. Słowem, z pieśnią jest jak z winem – musi dojrzeć.

– Gdzie chór koncertował w ostatnich latach?

– Trzeba by tu wymienić mnóstwo miejscowości, toteż ograniczę się tylko do polskich sanktuariów maryjnych. No i oczywiście nigdy nie zapomnimy udziału w papieskich pielgrzymkach po kraju, a także pobytu w Castel Gandolfo, gdzie spotkał nas zaszczyt śpiewania podczas mszy, którą celebrował sam Jan Paweł II. To było szczególnie przeżycie.

– Co w planach koncertowych?

– Pod koniec czerwca weźmiemy udział w corocznym przeglądzie chórów naszej diecezji, w gnieźnieńskiej katedrze. Następnie wakacje, a w perspektywie myślimy o koncertach w Wiedniu, m.in. w kościele, w którym przed wiekami modlił się Jan III Sobieski.

– Jest Pani wykładowcą w Instytucie Wychowania Muzycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Łączy więc Pani liczne obowiązki pedagoga z pracą społeczną w chórach, bo przecież kieruje Pani jeszcze zespołem dziecięcym "Tańczące Nutki". Tam potencjalni profesjonalści, tu amatorzy...

– Oczywiście jest różnica w sposobie pracy. Ale praca z amatorami, zwłaszcza jeżeli przynosi spodziewane efekty, sprawia mi satysfakcję.

– Życzę zatem dalszych sukcesów i dziękuję za rozmowę.

rozmawiał ANDRZEJ KLAWITTER



Chór z szubińskiej parafii na audiencji u Jana Pawła II

## OKIEM DYREKTORA LICEUM W KCYNI

W 9 numerze "Pałuk" zamieściliśmy informację o założonym w Szubinie Liceum Ogólnokształcącym. Co na to dyrektor L. O. im. Karola Libelta w Kcyni? Mgr Jan Polewcyński nie tryska wesołością z tego powodu.

– M-am poważne wątpliwości – mówi – czy inicjatorzy założenia liceum podjęli właściwą decyzję. Nie w każdym przypadku mnogość wychodzi na dobre, zwłaszcza jeżeli się nie rozpatruje sprawy szerzej.

Andrzej Klawitter – Czy obawia się Pan konkurencji?

Jan Polewcyński – Nie, tego się nie obawiam. Liceum, którym kieruję, może się poszczycić znacznymi osiągnięciami, albowiem wielu naszych absolwentów różnych roczników zajmuje dziś eksponowane stanowiska. Chlubią się dyplomem swego ogólniaka. Jak do tej pory, urządziliśmy 27 zjazdów absolwentów, średnia frekwencja tych spotkań wynosiła 60 %. To chyba o czymś świadczy, prawda? Za trzy lata liceum będzie obchodzić 50-lecie istnienia, ale korzeniami i duchem wywodzimy się z Seminarium Nauczycielskiego, które powstało w roku 1865 i prowadziło działalność do 1932 roku. Naszym patronem zaś jest wielki Polak, Karol Libelt. Tak więc nie obawiam się konkurencji, co nie oznacza, że jakby ujmuję moim koleżankom i kolegom nauczycielom z liceum w Szubinie. W żadnym razie.

– W czym więc problem?

– W tym roku z Szubina wpłynęły do nas tylko 2 podania o przyjęcie do liceum, co

sprawiło, że mamy obsadę na dwie i pół klasy pierwsze. A to jest dla nas istotnie problemem. Znosi się bowiem na to, że będziemy mieli dwie klasy przepelnione. Bo co z tą połówką zrobić?

– Łatwiej chodzić do szkoły niż dojeżdżać.

– Z pewnością. Niemniej jednak uważam, że o żadnej uciążliwości komunikacyjnej nie ma obecnie mowy. Przecież to raptem 15 kilometrów. Z krańca na kraniec Bydgoszczy odległość jest znacznie większa. Swego czasu osobiście zabiegałem w PKS-ie o to, ażeby na trasie Szubin – Kcynia, i odwrotnie, stworzono naszemu licealistom dogodnie warunki dojazdu. I to nastąpiło. Słowem całkowicie bym rozumiał założenie liceum w Szubinie, gdyby nagle mieszkańców się namnożyło. Ale taki cud się nie zdarzył. W efekcie dojdzie do zachwiania równowagi. W Szubinie będzie raczkować jedna klasa, może nawet niepełna, a u nas zrobi się tłok. Czy taki stan rzeczy wpłynie na poziom nauczania, okaże się w przyszłości. Naturalnie, życzę szubińskiemu liceum jak najlepiej.

– Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję.

rozmawiał  
ANDRZEJ KLAWITTER



## SPORT

● W dniu 6 czerwca o godz. 16<sup>00</sup> rozegrano 28 kolejną spotkań o mistrzostwo Ligi Wojewódzkiej. Drużyna *Noteć* Łabiszyn zajmująca ostatnie miejsce w tabeli i skazana już na spadek do niższej klasy. spotkała się z drużyną *BKS* Bydgoszcz. Mecz toczył się przy stałej przewadze gości. Drużyna *Noteć* grała w składzie 10-osobowym, gdyż już w pierwszych minutach straciła jednego zawodnika, który uległ kontuzji, a na ławce nie było graczy rezerwowych. Mecz zakończył się kłęską gospodarzy, którzy przegrali 0:10. Bogatym łupem bramkowym podzielił się: **R. Wawrzyniak**, który strzelił 3 bramki, **M. Różycki** zdobywca 2 bramek. Po jednej bramce strzelili: **T. Gromulski**, **T. Cwiadz**, **M. Łowiński**, **M. Szeremet St. Rutkowski**. (an)

● W organizowanym przez TKKF w Szubinie wyścigu kolarskim "Szubińskie trzysła" zwyciężył Dariusz Rychlewski z Barcina przed Romanem Chudykowskim z Torunia i Jerzym Białasem z Szubina. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe. Impreza była udana, startowało ok. 40 zawodników. (de)

● W sobotę 30 maja w Szubinie na stadionie *Szubiniarki* odbyły się ostatnie eliminacje w ramach olimpiady sportowców miejskich *Barcelona 92* w Sępólnie Krajeńskim. Wystąpiły reprezentacje miast i gmin. W ramach eliminacji odbyły się biegi na 100 m, 200 m, 400 m i 800 m, skok w dal, skok wzwyż, rzuty kulą, młotem i oszczepem. Olimpiada sportowców miejskich odbędzie się 20–21 czerwca br.

● W Szubinie w dniu 1 czerwca z okazji *Dnia Dziecka* odbył się festyn ogólnosportowy na obiektach TKKF *Piast* przy ul. Mostowej oraz na stadionie *Szubiniarka*. Impreza trwała cztery godziny. (de)

● W zawodach sportowo-pożarniczych Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych i Ochotniczych Straży Pożarnych gminy Kcynia wzięło udział 47 drużyn w tym 28 drużyn młodzieżowych. Zwycięzcami zostali: dziewczęta 12–15 lat: 1. Chwaliszewo, 2. Dziewierzewo, 3. Gromadno; chłopcy 12–15 lat: 1. Dziewierzewo, 2. Mieczkowo, 3. Sipiory; dziewczęta 15–18 lat: 1. Chwaliszewo, 2. Grocholín, 3. Gromadno; chłopcy 12–15 lat: 1. Chwaliszewo, 2. Smogulecka Wieś, 3. Tupadły; kobiece drużyny OSP: 1. Sipiory, 2. Dziewierzewo; męska drużyna OSP: 1. Kcynia, 2. Sipiory, 3. Smogulecka Wieś. Razem uczestniczyło 450 osób. (de)

● W IV Spartakiadzie Wiedzy Pożarniczej dla oldboyów powyżej 40 roku życia wzięło udział 14 drużyn. Trzy pierwsze miejsca zajęły: 1. Szubin, 2. Dziewierzewo, 3. Sipiory. Najstarszą grupą wiekową była gmina Barcin, gdzie średnia wynosiła 59 lat i Chwaliszewo 58,5 lat. Najstarszymi uczestnikami zawodów byli: **Władysław Dzieciotowski** 78 lat z OSP Chwaliszewo, **Czesław Michałek** 73 lat z OSP Barcin, **Wacław Płaczkowski** 73 lat z OSP Smogulecka Wieś. Zawody i spartakiadę sponsorował: Urząd Miasta i Gminy z Szubina, Barcina, Łabiszyna i Kcyni, PGR Chwaliszewo, RSP Słupowa, Nowa Wieś, Turzyn oraz GS Kcynia, Huta Szkła z Turu, Cegielnia Karmelita i Nadleśnictwo Szubin. W spartakiadzie ogółem 120 osób. (de)

● 21.06 w Barcinie odbędą się zawody sportowo-pożarnicze gminy Barcin i Łabiszyn. Początek zawodów o godz. 11<sup>00</sup>. (de)



## PRZYSZLI NA ŚWIAT

5 V: Mateusz Kamiński (Samokłęski Duże);  
16 V: Mikołaj Grzelak (Kcynia);  
19 V: Aleksandra Czubaj (Szubin);  
20 V: Natalia Andrzejewska (Rynarzewo);  
25 V: Karol Cieżki (Miastowice);  
26 V: Sara Ditrich (Szubin);  
27 V: Monika Paliwoda (Tur), Anna Teresa Nitka (Gąbin), Piotr Kostecki (Łabiszyn Wieś), Grzegorz Tomasz Sierschuła (Sadłogoszcz), Tomasz Lewandowski (Nowa Wieś);  
29 V: Dawid Dolata (Krotoszyn), Anna Monika Piszczek (Szubin), Justyna Anna Iciak (Pińsko), Magdalena Pawlak (Piechcin);  
30 V: Łukasz Siatka (Zamość), Hubert Ciechna (Brzyskorzystewko);  
31 V: Paweł Kozłowski (Janowiec Wlkp.), Dawid Kryszak (Podobowice), Gerson Mastalerz (Piechcin), Przemysław Pechta (Wymysłowo), Daria Nowak (Augustowo);  
1 VI: Monika Gancarz (Stary Jaruzyn), Małgorzata Kamila Adamska (Nowe Dąbie), Aleksandra Kotlarek (Kołaczkowo), Patryk Kotlarek (Kołaczkowo), Adam Hubert Mioduszewski (Gąsawa), Dagmara Anna Kujawa (Świdwin);  
2 VI: Mikołaj Zdzisław Bejma (Szubin), Danuta Kazimiera Sieradzka (Szubin), Krzysztof Kazimierz Ścibut (Malice);  
3 VI: Łukasz Grzegorek (Szubin);  
4 VI: Mateusz Małacha (Znin), Patrycja Meller (Łabiszyn);  
5 VI: Paula Wieszka (Znin), Adrian Michał Katafiasz (Kcynia), Patrycja Róża Stoińska (Zamość);  
6 VI: Paulina Tomaszek (Chwaliszewo), Michał Jarosław Walczak (Rynarzewo);  
8 VI: Patryk Paweł Krawczak (Dąbrówka Stupska);

podana do druku Danuta Siwak



## ZMARLI

Zofia Rutkowska, lat 81 (Jabłowo Pałuckie) 1 VI;  
Marian Wudziński, lat 56 (Smolniki) 3 VI;  
Wojciech Kwaśnik, lat 80 (Wolice) 3 VI;  
Albin Michał Łużyński, lat 58 (Zalesie) 4 VI;  
Jerzy Teofil Siluk, lat 57 (Łabiszyn) 4 VI;  
Franciszka Teresa Gawrońska, lat 64 (Łabiszyn) 5 VI;  
Wojciech Woźniak, lat 81 (Chomętowo) 5 VI;  
Czesław Więckowski, lat 79 (Szubin) 6 VI;  
Jan Zając, lat 84 (Tur) 6 VI;  
Michał Trepiński, lat 87 (Szubin) 6 VI;  
Julian Kozłowski, lat 68 (Samokłęski) 7 VI;  
Ewa Mazurek, lat 86 (Pińsko) 8 VI;  
Edmund Doliński, lat 72 (Szczepice) 9 VI;  
Stanisław Nogowski, lat 59 (Szubin) 10 VI;  
Janina Bałka, lat 82 (Wąsosz) 11 VI;  
13 VI Dorota Romel (Szubin) i Jarosław Andrzej Januszewski (Bydgoszcz), Ewa Draheim (Załachowo) i Mirosław Jan Czarnecki (Bydgoszcz), Sylwia Magdalena Nojman (Łabiszyn) i Mirosław Strzyżewski (Załachowo);

● – Niestety brakuje pieniędzy na poważniejsze remonty naszych dróg – wyjaśnia **Stefan Świtalski**, burmistrz Gminy i Miasta Kcynia – toteż na terenie 25 wsi naprawa ogranicza się do ich utwardzenia, głównie tłuczniem, a także i żwirzem. Jedynie w samym mieście na ulicy Dworcowej wykonamy niebawem nawierzchnię asfaltową. Tylko 320 metrów. (tt)



## Z PRAC ZARZĄDU MIASTA

Zarząd Miasta i Gminy w Barcinie na kolejnym zwykłym posiedzeniu omawiał sprawy bieżące dotyczące naszego terenu. Były to: telefonizacja miasta i związane z tym decyzje finansowe i organizacyjne. Nadzorujący rozbudowę centrali Społeczny Komitet Telefonizacji może liczyć na dofinansowanie przedsięwzięcia o kwotę 1,5 mld. zł – jest to uchwała Rady Miejskiej z 29 maja 1992 r.

Członkowie Zarządu poparli projekt zatrudnienia inspektorów nadzoru prac związanych z telefonizacją przez Urząd Miasta i Gminy.

Następnie Zarząd rozpatrywał możliwość sprzedaży bądź wydzierżawienia nie eksploatowanego w chwili obecnej ujęcia wody w Kani. Po dyskusji Zarząd przychylił się do propozycji wydzierżawienia z zastrzeżeniem w umowie o możliwości korzystania z ujęcia przez naszą gminę w warunkach awaryjnych.

Kolejną rozpatrywaną sprawą była propozycja przystąpienia Miasta i Gminy Barcin do Agencji Rozwoju Regionalnego. Zarząd po dyskusji negatywnie ocenił propozycję i nasza gmina nie przystąpi do Agencji.

JERZY KRYSZEK

## 730-LECIE KCYNI

● 730-lecie nadania praw miejskich Kcyni było okazją do zorganizowania w dniach 6–8 VI br. licznych imprez kulturalno-sportowych.

Nie zabrakło młodych artystów z innych miejscowości. Zespół dziecięcy "*Tańczące Nutki*" z Szubina wystąpił z programem wokalnolubnym, a ich rówieśnicy ze szkoły podstawowej w Rozstrzębowie zaprezentowali sztukę teatralną pt. "Kopciuszek".

Do niewątpliwiej atrakcji należały przeloty samolotem nad miastem i okolicą. Amatorów mocnych wrażeń nie brakowało. (tt)

## PROPOZYCJE NA LATO

Szubiński Dom Kultury proponuje program wypoczynkowy na wakacje letnie 92. W każdą sobotę i niedzielę organizowane będą dyskoteki oraz czynny będzie Bilard-Club. Zainteresowanie grami komputerowymi oraz programowaniem będą mogli spotykać się codziennie w klubie komputerowym działającym przy Szubińskim Domu Kultury. W okresie wakacji zostaną zorganizowane turnieje i konkursy: turniej szachowy, brydżowy oraz bilardowy.

Dla szukających wrażeń turystycznych i krajoznawczych będą organizowane wycieczki autokarowe do Poznania, Torunia, Kruszwicy oraz wyjazdy na basen do Bydgoszczy. Dla najmłodszych przewidziane są projekcje bajek i filmów przyrodniczych. Szubiński Dom Kultury będzie współorganizatorem imprez sportowo-rekreacyjnych organizowanych w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Wąsoszu.

Na zakończenie wakacji zostanie zorganizowany festyn z udziałem zespołów dziecięcych i młodzieżowych. Zapraszamy!

# TO JUŻ 150 PIEŚNI

Nie w każdej miejscowości i nie przy każdej parafii istnieje zespół śpiewaczy, czyli chór. Szubińska parafia pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli może się pochwycić chórem kościelnym z prawdziwego zdarzenia.

Założony 12 stycznia 1979 roku przez ówczesnego wikariusza – księdza Józefa Jędrusika – amatora muzyki i pieśni – chór działa po dzień dzisiejszy. Z obecnym dyrygentem Chóru Mieszanego 4-głosowego im. Jana Pawła II, panią dr Elżbietą Szubertowską, rozmawia Andrzej Klawitter.

Andrzej Klawitter – Kiedy Pani przejęła opiekę artystyczną chóru?

Elżbieta Szubertowska – 1 grudnia 1981 roku. Zespół liczył 27 osób, obecnie – 32 w tym 18 kobiet. Śpiewacy wywodzą się z różnych środowisk, są także małżeństwa i rodziny.

– A więc amatorzy?

– Tak. Jak w większości podobnych chórów.

– Nie od dziś wiadomo, że chór pod Pani kierownictwem cieszy się wysoką marką na rynku śpiewaczym. Do Szubina docierają wieści z różnych stron kraju, a także z zagranicy. Na przykład w 1985 roku podczas pobytu w Holandii koncert wykonywany w Catharina Kerk w Doetinchem był nagrywany przez tamtejsze radio, a później transmitowany także w Polskim Radio. Przypna Pani, że znaleźć się na antenie, to nie taka prosta sprawa. Jak Pani tego dokonała, że amatorzy w zespole osiągnęli profesjonalny poziom?

– Praca, praca i jeszcze raz praca.

– Tylko tyle? Na czym więc ta praca polega?

– Dziesiątki godzin prób, głównie nad emisją głosu, wyrównaniem i uszlachetnieniem brzmienia. W chórze nie może być miejsca dla... "anarchistów". Dyscyplina. Musi istnieć całkowita harmonia, jak w zgodnej rodzinie. My się czujemy taką rodziną.

– Jak się przedstawia repertuar?

– Mamy opracowanych około 150 pieśni, w tym koledy, utwory świeckie (Moniuszki czy Elsnera), także w obcym języku. Wykonujemy również murzyńskie pieśni religijne.

– A gdy idzie o skalę trudności poszczególnych dzieł?

– O tak, jest zróżnicowana. Przygotowanie prostego utworu trwa około miesiąca, co nie oznacza, że można go już zaprezentować publicznie. Na przykład od lutego br. pracujemy nad "Sanctus" G.G. Górczyckiego, kompozytora polskiego baroku i jeszcze nie jestem zadowolona z efektu. Sięgamy jednak coraz wyżej, po utwory wybitnych klasyków (Mozarta, Beethovena), a także dzieła polifoniczne, których wykonywanie wymaga naprawdę sporych umiejętności. Słowem, z pieśnią jest jak z winem – musi dojrzeć.

– Gdzie chór koncertował w ostatnich latach?

– Trzeba by tu wymienić mnóstwo miejscowości, toteż ograniczę się tylko do polskich sanktuariów maryjnych. No i oczywiście nigdy nie zapomnimy udziału w papieskich pielgrzymkach po kraju, a także pobytu w Castel Gandolfo, gdzie spotkał nas zaszczyt śpiewania podczas mszy, którą celebrował sam Jan Paweł II. To było szczególne przeżycie.

– Co w planach koncertowych?

– Pod koniec czerwca weźmiemy udział w corocznym przeglądzie chórów naszej diecezji, w gnieźnieńskiej katedrze. Następnie wakacje, a w perspektywie myślimy o koncertach w Wiedniu, m.in. w kościele, w którym przed wiekami modlił się Jan III Sobieski.

– Jest Pani wykładowcą w Instytucie Wychowania Muzycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Łączy więc Pani liczne obowiązki pedagoga z pracą społeczną w chórach, bo przecież kieruje Pani jeszcze zespołem dziecięcym "Tańczące Nutki". Tam potencjalni profesjonalści, tu amatorzy...

– Oczywiście jest różnica w sposobie pracy. Ale praca z amatorami, zwłaszcza jeżeli przynosi spodziewane efekty, sprawia mi satysfakcję.

– Życzę zatem dalszych sukcesów i dziękuję za rozmowę.

rozmawiał ANDRZEJ KLAWITTER



Chór z szubińskiej parafii na audyencji u Jana Pawła II

## OKIEM DYREKTORA LICEUM W KCYNI

W 9 numerze "Pałuki" zamieściliśmy informację o założonym w Szubinie Liceum Ogólnokształcącym. Co na to dyrektor L. O. im. Karola Libelta w Kcyni? Mgr Jan Polewczyński nie tryska wesołością z tego powodu.

– Mam poważne wątpliwości – mówi – czy inicjatorzy założenia liceum podjęli właściwą decyzję. Nie w każdym przypadku mnogość wychodzi na dobre, zwłaszcza jeżeli się nie rozpatruje sprawy szerzej.

Andrzej Klawitter – Czy obawia się Pan konkurencji?

Jan Polewczyński – Nie, tego się nie obawiam. Liceum, którym kieruję, może się pochwycić znacznymi osiągnięciami, albowiem wielu naszych absolwentów różnych roczników zajmuje dziś eksponowane stanowiska. Chlubią się dyplomem swego ogólniaka. Jak do tej pory, urządziliśmy 27 zjazdów absolwentów, średnia frekwencja tych spotkań wynosiła 60 %. To chyba o czymś świadczy, prawda? Za trzy lata liceum będzie obchodzić 50-lecie istnienia, ale korzeniami i duchem wywodzimy się z Seminarium Nauczycielskiego, które powstało w roku 1865 i prowadziło działalność do 1932 roku. Naszym patronem zaś jest wielki Polak, Karol Libelt. Tak więc nie obawiam się konkurencji, co nie oznacza, że jakby ujmuję moim koleżankom i kolegom nauczycielom z liceum w Szubinie. W żadnym razie.

– W czym więc problem?

– W tym roku z Szubina wpłynęły do nas tylko 2 podania o przyjęcie do liceum, co

sprawiło, że mamy obsadę na dwie i pół klasy pierwsze. A to jest dla nas istotnie problemem. Znosi się bowiem na to, że będziemy mieli dwie klasy przepelnione. Bo co z tą połową zrobić?

– Łatwiej chodzić do szkoły niż dojeżdżać.

– Z pewnością. Niemniej jednak uważam, że o żadnej uciążliwości komunikacyjnej nie ma obecnie mowy. Przecież to raptem 15 kilometrów. Z krańca na kraniec Bydgoszczy odległość jest znacznie większa. Swego czasu osobiście zabiegałem w PKS-ie o to, ażeby na trasie Szubin – Kcynia, i odwrotnie, stworzono naszym licealistom dogodny warunki dojazdu. I to nastąpiło. Słowem całkowicie bym rozumiał założenie liceum w Szubinie, gdyby nagle mieszkańców się namnożyło. Ale taki cud się nie zdarzył. W efekcie dojdzie do zachwiania równowagi. W Szubinie będzie rączkować jedna klasa, może nawet niepełna, a u nas zrobi się tłok. Czy taki stan rzeczy wpłynie na poziom nauczania, okaże się w przyszłości. Naturalnie, życzę szubińskiemu liceum jak najlepiej.

– Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję.

rozmawiał

ANDRZEJ KLAWITTER

## POMNIK W SZUBINIE - C.D.

• 15 czerwca mieszkańcy Szubina brali udział w sondażu na temat pomnika, w którym uczestniczyło 165 osób. Wyniki sondażu są następujące: za pozostawieniem bryły pomnika w obecnym kształcie i zmianie szaty graficznej – 89 osób; za pozostawieniem w obecnym kształcie – 60; za całkowitym rozebraniem i postawieniem nowego – 15 osób. 29 czerwca odbędzie się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej, w której podjęte zostaną ostateczne decyzje co do losów pomnika. (de)

**Nowym burmistrzem Janowca został p. Roman Drgas, dotychczasowy zastępca burmistrza. Wybranemu Burmistrzowi życzymy w pracy samych sukcesów.**

• 24 maja odbył się Zjazd Wojewódzkiego Porozumienia Centrum, w którym uczestniczyło 10 delegatów ze żnińskiego koła. Do władz wojewódzkich PC wybrano następujących członków żnińskiego koła: **Andrzej Wybrański** został wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego, **Eugeniusz Dobaczewski** – członkiem Zarządu Wojewódzkiego, **Józef Kaczmarek** – członkiem Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej, **Bernard Starczewski** – członkiem Wojewódzkiego Sądu Dyscyplinarnego.

Delegatami na II Kongres PC wybrano **Andrzeja Wybrańskiego** i **Józefa Kaczmarka**. Podczas II Kongresu **Andrzeja Wybrańskiego** wybrano do Naczelnej Rady Politycznej, a **Józefa Kaczmarka** do Naczelnego Sądu Dyscyplinarnego. (ed)

*Sondaż wykazał, iż, spośród osób zainteresowanych sprawą, zwolenników pozostawienia pomnika w starym kształcie jest czterokrotnie więcej, niż jego zagorzałych przeciwników, przeważają zaś (ponad 50% głosów) zwolennicy modyfikacji.*

*Pragnąłbym odeprzeć zarzut, z którym spotkał się w Szubinie nasz korespondent, iż jego artykuł (Twardszy, niż "Solidarność") i dobór wypowiedzi pod nim był nieobiektywny. Prawidłowo – jak widać – oddawał nastroje społeczne, chyba, że rozumiemy obiektywność, jako obowiązek przedstawiania tylko poglądu zgodnego z przekonaniami "solidarnościowców", a pominięcie zdania "komunistów". W świetle ostatnich wydarzeń w Szubinie i Gdańsku wydaje się również, że nawet tytuł się sprawdził.*

DOMINIK KSIĘSKI

• Posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej – **Anna Bańkowska** i **Janusz Zemke** spotkali się w Żnińskim Domu Kultury z wyborcami. Goście skrytykowali odwołany rząd, a także wyrażali swój krytyczny stosunek do polityki gospodarczej obu poprzednich. Ocenili, że oddanie rządu w ręce Waldemara Pawlaka jest klęską "Solidarności". Poddano krytyce programy rządowe dla bezrobotnych, politykę ustalania wymiaru rent i emerytur, nadmierne obciążenia podatkowe przedsiębiorstw państwowych.

Spotkanie świadczyło o tym, że Sojusz Lewicy Demokratycznej nadal ma w Żninie dużą klientelę wyborczą, z którą się dobrze rozumie. (dk)

## PROBLEMY CECHU W SZUBINIE

W ostatnich czterech latach znacznie się zmniejszyła liczba rzemieślników zrzeszonych w Cechu Rzemiosł Różnych w Szubinie. Na koniec I kwartału br. Cech skupiał 234 zakłady różnych branż, z wyjątkiem handlowej i transportowej, wobec 565 w 1988 roku.

Do 23 grudnia 1988 r. przynależność rzemieślników do cechów była obligatoryjna. Wejście w życie ustaw dotyczących działalności gospodarczej oraz rzemiosła, które zezwalają na dobrowolne zrzeszenie się w cechach, spowodowało rozbitcie dotychczasowych struktur.

Z szubińskiego Cechu stopniowo zaczęło ubywać zakładów. Wpływ na to miało także wprowadzenie zbyt wysokiego podatku lokalowego, zmiany w podatku obrotowym, dochodowym oraz rosnące co kwartał składki ZUS.

Obecnie Cech nie może spełniać wszystkich swoich statutowych zadań. Dotyczy to głównie wyciągania konsekwencji przez Sąd Cechowy w stosunku do nierzetelnych rzemieślników za złą jakość, czy nieterminowość wykonanych usług.

Kierownik szubińskiego biura cechu **Józef Nowak**, który objął to stanowisko w 1989 roku, od początku zwracał uwagę na nieprawidłowe działania rządu, dotyczące prywatyzacji zakładów – czynny nie szły w parze z głoszonymi hasłami. W pismach kierowanych do Związku Rzemiosła Polskiego, a także podczas spotkań z burmistrzami gmin i miast, naczelnikami

urzędów skarbowych i ZUS-u, wielokrotnie sygnalizował niekorzystne zjawiska i tendencje. Jednak wszystko pozostało bez odzewu. Rząd nie nawiązał kontaktu ze Związkiem Rzemiosła Polskiego.

Mimo to, zakłady rzemieślnicze przejęły w znacznym stopniu obowiązki wynikające z prywatyzacji gospodarki, zwłaszcza w zakresie szkolenia uczniów i zatrudniania bezrobotnych.

Dopiero rząd premiera Olszewskiego przystąpił do wstępnych rozmów w sprawie poprawy kondycji rzemiosła, którego początki głęboko tkwią korzeniami w historii państwa.

Zdaniem kierownika Cechu, obecny kierunek działań rządu powinien zmierzać do prowadzenia polityki zgodnej z przyjętymi zasadami prywatyzacji. Umowy międzynarodowe, zwłaszcza z krajami zachodnioeuropejskimi, w których rzemiosło traktowane jest jako podmiot, a nie przedmiot, powinny być przestrzegane. Ponadto należałoby powrócić do obligatoryjnej przynależności rzemieślników do cechów, gdyż stworzyłoby to lepsze możliwości prywatyzacyjne. Cech zyskałby na znaczeniu, mając warunki pełnej realizacji zadań statutowych. Konieczne byłoby także wprowadzenie preferencji. Ożywiłoby to działalność rzemieślniczą.

Ale na razie konkretnych zmian na lepsze nie widać.

ANDRZEJ KLAWITTER



KOMENTARZE

## SZKOŁA MARZEŃ ?

Poniższe słowa nie wynikają z mej zawiści czy złośliwości. Nie można też powiedzieć, że się czepiam, bądź uprawiam bezpodstawną krytykę. Chcę po prostu napisać o tym, o czym mówimy od... od pewnego czasu.

Sprawa dotyczy żnińskiego Liceum Ogólnokształcącego. Gdy słuchamy opowiadań dyrektora tej placówki oświatowej, rysuje się obraz świetnej szkoły. Bo oto mamy chodnik, sklep, maszynę do koszenia trawy... Niestety, są to tylko operacje przeprowadzane na budynku szkoły bądź jego okolicach. Jeśli zaś chodzi o stosunek nauczycieli – uczeń – obraz znacznie komplikuje się.

Od pewnego czasu zaczęto w LO realizować program nowoczesnej szkoły w oparciu o stare obyczaje. W takim układzie w sytuacjach konfliktowych, próby znalezienia consensusu kończą się ostrym kopem w d... (Wiadomo, kto daje kopa i czyja jest d...).

Do tego niektórzy nauczyciele prowadzą lekcje w sposób który określają: "Tak będziecie mieć na studiach". W związku z tym na początku zajęć zadaje się materiał na przyszłą lekcję, a później ... pytanko. Wyniki oficjalne – prawie wszyscy absolwenci LO dostają się na studia. Prawda jest jednak taka, iż edukacji uczniów towarzyszy niepokojąco wysoka liczba korepetycji.

Myślę, iż najwyższy czas zmienić nazwę szkoły, bo są już dowody, iż nauczycieli nie można zmienić (i wcale nie chodzi mi o zmiany personalne). A nauczyciele cały czas sprawiają wrażenie jakoby uważali, iż miarą poziomu szkoły jest właśnie ilość komisów.

Istnieje pogląd mówiący o tym, że młodość jest tylko przedpokojem, a dopiero później wchodzi się do salonu. Jeśli w tym salonie siedzą tacy ludzie, jakich można spotkać wśród grona pedagogicznego LO (nie mówię o całości – mówię o części), to cóż... wybieram sienć.

Wiem, że wszędzie można spotkać takie osoby, ale jeśli mówi się o szkole jako o drugim domu, o rodzinie, to raczej należy trzymać się tej reszty do końca.

DOROTA MRUCZAK



OD REDAKCJI

• Przepraszamy Pana Stanisława Hammermaistra z Szubina, za omyłkowe umieszczenie jego nazwiska w składzie Społecznego Komitetu d/s Pomnika w Szubinie, który formalnie nie istniał. Przepraszamy również Katarzynę Buczek z Łabiszyna, która zajęła II miejsce w biegu im. St. Bąka, Tomasza Imbierowskiego i p. M. Grudka za omyłki w pisowni ich nazwisk.

• W dniach 25–28 czerwca Ośrodek Doradctwa Rolniczego w Minikowie zaprasza na "Dni otwartej drzwii". W programie: seminaria na temat nowoczesnych zasadach prowadzenia sadów produkcyjnych, mieszanek wieloporcjowych w żywieniu trzody chlewnej oraz uprawy gleby w rolnictwie ekologicznym; wystawa i giełda maszyn i urządzeń oraz środków do prowadzenia działalności rolnej, materiałów budowlanych, samochodów dostawczych i osobowych; kolekcja odmian roślin rolniczych oraz kiermasze, konkursy a także doradztwo specjalistyczne. Zapraszamy sprzedających i kupujących. (de)

ZMARŁ KSIĘGARZ

## MARIAN KŁOCKOWSKI

Żnin stracił człowieka  
oddanego książce  
i czytelnikom.  
Rodzinie składamy  
wyrazy współczucia

PAŁUKI

● W pierwszą rocznicę śmierci, w sobotę 27 czerwca 1992 r. o godz. 18<sup>00</sup>, w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Floriana w Żninie, odprawiona zostanie msza św. żałobna za duszę śp. **Marit Ziętek-Czabańskiej**, o czym zawiadamia -

mąż z rodziną

● W dniu 8 czerwca 1992 r. z inicjatywy kierownika Urzędu Rejonowego w Żninie przy współudziale komendanta Rejonowej Komendy Policji odbyło się spotkanie dyrektorów szkół ponadpodstawowych i większych szkół podstawowych z rejonu działania żnińskiej policji. Tematem spotkania była przestępczość nieletnich. Uznano za celowe organizowanie następnych spotkań oraz wyłoniono zespół do opracowania wniosków. (ed)

● Na prośbę Burmistrza Miasta i Dyrektora Centrum Kultury, Rozrywek i Rekreacji w Łabiszynie, w dniu 2 maja o godz. 12<sup>00</sup> dokonano ceremonii poświęcenia siedziby CKRiR przez Jego Ekscelencję Ks. biskupa **Jana Nowaka**. Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna: występ zespołu **Cezarego Fansłaka**, mini-recital aktorski **Mariana Kostek Zielińskiego**. Imprezą towarzyszącą była ekspozycja prac malarskich **Aleksandry Korejwo**. (an)

● W Łabiszynie przy ul. Powstańców Wlkp. 17 powstała Wytwórnia Makaronów "ELRAD", spółka cywilna. Z dniem 20 maja nastąpił rozruch produkcji makaronu przy zatrudnieniu, na początek, 5 osób. Po okresie rozruchowym przewiduje się pracę dwuzmianową i zatrudnienie 12 osób. Makaron będzie produkowany w jednym gatunku kl. I o nazwie **Pałucki**.

Produkcja oparta jest na technologii włoskiej i surowcu o najlepszej jakości. Cechuje go bardzo krótki czas gotowania od 5-10 min. w zależności od kształtu. Cena jest konkurencyjna, koszt 1 kg wynosi 10.900 zł. W niedługim czasie będzie pakowany w opakowania włoskiej firmy "Dominion". (an)

## domofony

systemy alarmowe



**KLEKS elektronik**  
Żnin, Ogrodowa 25,  
21-055



## PIJALNIA PIWA

poleca:

• piwo kufłowe, • lody,

• napoje chłodzące

Żnin, ul. Gajowa 10

## KAJDANKAMI DO KALORYFERA

Jest niedziela - 15 czerwca, ciepłe słoneczne popołudnie. Podczas gdy większość żnińców korzystało ze sprzyjającej aury - dwóch osiemnastolatków z szubińskiego poprawczaka zainteresowało się biurowcem PBR-olu, usytuowanym przy ul. Mickiewicza. Do budynku włamali się przez piwnice. Właściwie nie wiadomo czego szukali. Faktem jest, że zdemolowali pomieszczenia na trzech kondygnacjach.

Powybijali wszystkie szyby w drzwiach. Gdzie nie było szyby - wyłamali drzwi. Przewracali meble, plądrowali biurka i szafy, rozbili 10 telefonów i telefax. Na jednym z pięter znaleźli torbę podróżną z rzeczami osobistymi pozostawioną w biurze przez pracownika. Ubrali się w jego rzeczy, a do torby zapakowali 3 telefony, 10 kalkulatorów.

W tym samym czasie, a było już około godz. 19<sup>00</sup>, portier pobliskiego budynku zaczął coś podejrzawać. Powiadomił policję, która zjawiała się w miarę szybko.

Młodzi przestępcy, działający pod wpływem alkoholu, na koniec swego pobytu w biurowcu, (dla zatarcia śladów?), użyli gaśnicy proszkowej. Niestety - dla nich, oczywiście - budynku już nie opuścili. Wtargnęła policja. Po niewielkich zmaganiach jeden ze sprawców został przykuty kajdankami do poręczy schodów, drugi do kaloryfera. W takich pozycjach czekali na chwilę, kiedy funkcjonariusze po zrobieniu zdjęć i ogólnych oględzinach miejsca, odwieźli ich na posterunek Policji.

W poniedziałek pracownicy biurowca zastali prawdziwą Sodomę i Gomorę. Wnętrza wyglądały tak, jakby przeszła przez nie trąba powietrzna. A to tylko dwóch pensjonariuszy budynku przy ulicy Kcyńskiej w Szubinie.

VIOLETTA MUSIELAK

● 1.06 spaliło się w Nadleśnictwie Gołąbki, gmina Rogowo około 10 arów poszycia leśnego i częściowo drzewa. Straty w przybliżeniu szacuje się na około 10 mln zł. ● 5.06 we Włoszanie spalił się 5-tonowy stóg siana należący do p. Stefana Jarzemby. Straty około 2 mln zł. ● 12.06 w Uścikowie spaleniem częściowemu uległ budynek mieszkalny p. Ryszarda Abramczyka, należący do PGR Żnin. Straty około 1 mln zł. ● W Wilczkowie, w 30-letnim lesie sosnowym, należącym do UMiG Żnin spaliło się około 200 m<sup>2</sup> poszycia leśnego. (az)

Przyczyną pożarów było bądź podpalenie, bądź nieostrożność osób dorosłych w obchodzeniu się z ogniem, bezzmysłność. Liczba pożarów w stosunku do roku ubiegłego wzrosła o ponad 100%. Do 16 czerwca w roku minionym było 20 pożarów, a w tym jest już ich 43! Straż Pożarna apeluje o ostrożność i rozwagę osób będących w lesie, jak i w każdym innym miejscu, gdzie istnieje zagrożenie pożarem. (az)

● Straż Miejska w Żninie sukcesywnie kontroluje dzikie wysypiska śmieci na terenie miasta oraz poza nim - m.in. przy ul. Aliantów, Szkolnej, Moniuszki, Przemysłowej, Wilczkowskiej, Łąkowej, Kasztanowej, Jeziornej, Dąbrowskiego, Zamkniętej oraz w Jaroszewie, Podgórzynie, Białożeńinie i Uścikowie. Trzy osoby złapano na gorącym uczynku, jedna osoba posprzątała nieczystości, dwie pozostałe sprawy są w toku. Straż prowadzi także kontrolę nielegalnego poboru wody z hydrantów przeciwpożarowych, które zostały opłombowane przez Żnińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Energetyki Ciepłej. Pobór wody z hydrantów jest możliwy, jednakże należy zgłosić taką potrzebę w w/w przedsiębiorstwie. Przewidywane jest wprowadzenie wysokich kar pieniężnych za nielegalny pobór wody. (az,dk)

● 6.06 właściciel domu letniskowego w Dąbiu Nowym koło Łabiszyna odkrył włamanie. Sprawcy dostali się do środka po wyrwaniu ramy okiennej. Straty 10 mln zł. Poszkodowany jest mieszkańcem Bydgoszczy. (an)

● 7.06 o godz. 22<sup>00</sup> dokonano czynnej napaści na policjanta z Łabiszyna, podczas próby zatrzymania pijanego kierowcy w Dąbiu Nowym. Po pobytku w szpitalu obecnie jest na zwolnieniu lekarskim. (an)

● Ogółem od 2-14 czerwca zanotowano 14 pożarów, w których brało udział 51 sekcji straży pożarnej. W wyniku powstałych pożarów straty wyniosły 160 mln zł. Wartość uratowanego mienia oszacowano na 5,5 mln zł. (de)

● 6.06 w Ludwikowie gmina Kcynia miał miejsce pożar lasu. Spaleniem uległo 1,3 ha drzewostanu sosnowego, 3 ha uprawy leśnej oraz poszycie leśne. Straty wyniosły 120 mln zł. Uratowano kompleks leśny o wartości 2 mln zł. W akcji uczestniczyło 10 sekcji straży pożarnej oraz dwa samochody gaśnicze.

● 5.06 w Łabiszynie spłonęło 0,9 ha lasu sosnowego. Straty szacuje się na 16 mln. Uratowano kompleks leśny na obszarze 5 ha wartości około 1 mld. W akcji uczestniczyło 8 sekcji straży pożarnej. (de)

● 4.06 br. o godz. 8<sup>10</sup> KRP w Szubinie została powiadomiona o wypadku drogowym przy ul. Paderewskiego w Szubinie. W trakcie czynności ustalono na miejscu zdarzenia, iż nieletni pieszy Ł.M. wbiegł na przejście dla pieszych zza jadącego samochodu dostawczego i został potrącony przez samochód "Tarpan". Chłopczyk doznał wstrząsu mózgu i ogólnych potłuczeń. (de)

● 5.06 br. w Kcyni o godz. 21<sup>50</sup> miał miejsce wypadek samochodowy. Na "Star" najechała "Honda" kierowana przez T.A. Obrażeń doznała pasażerka "Hondy" E.S. Przyczyną była nieatrzeźwość kierowcy. (de)

● 5.06 br. w Buszkowie gm. Łabiszyn jadący samochodem marki "Renaut" potrącił przechodzącą przez jezdnię nieletnią S.B. zamieszkałą w Buszkowie. Poszkodowana ma złamaną rękę i nogę oraz jest ogólnie potłuczona. (de)

● 7.06 br. wydarzył się wypadek drogowy w miejscowości Chwaliszewo gm. Kcynia. Kierujący samochodem marki "Fiat" W.W. nie opanował pojazdu wskutek nadmiernej prędkości i zjechał na lewą stronę jezdni uderzając w drzewo. Obrażeń doznali pasażerowie "Fiata" S.S. i J.T. (de)

● 12.06 o godz. 16<sup>30</sup> K.P. w Mieczkowie gm. Kcynia miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący samochodem "Łada" S.J. potrącił nieletnią S.Sz. Poszkodowana doznała ogólnych obrażeń ciała i wstrząsu mózgu. (de)





## KOMUNIKATY

Zarząd Gminy w Rogowie ogłasza II-gi publiczny przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż zabudowanej budynkiem mieszkalno-gospodarczym nieruchomości położonej we wsi Cotoń (gmina Rogowo), oznaczonej jako działka Nr 116/2 km.1 o powierzchni 600 m<sup>2</sup> KW 5392.

Cena wywoławcza 22.500.000 zł (słownie dwadzieścia dwa miliony pięćset tysięcy złotych). Przetarg odbędzie się w dniu 26 czerwca 1992 roku o godz. 9<sup>00</sup> w Wiejskim Domu Kultury w Rogowie przy ul. Kościelnej 4a. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 2.000.000 zł w kasie Urzędu Gminy najpóźniej na godzinę przed odbyciem przetargu. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Sekretarz Gminy  
Weronika Wrzesińska



## OGŁOSZENIA

■ Halę 500 m<sup>2</sup>, 5 m wysokości wydzierzawie, sprzedam lub zamienię na mieszkanie własnościowe. Roman Cyganek, Jadowniki koło Żnina.

■ Sprzedam przyczepki samochodowe N-250 i N-400 tel. Laski Wielkie 17.

■ Sprzedam WSK-125 oraz rowerek Smyk. Żnin, tel. 22-234 po 16<sup>00</sup>.

■ Garaż blaszany sprzedam, tel. 21-062 Żnin.

■ Elektrolit produkuję - zamówienia, tel. 21-603 Żnin.

■ Sprzedam działkę budowlaną. Andrzej Horka, Żnin, Kl. Janickiego 32, po 18<sup>00</sup>.

■ Kupię dom jednorodzinny w Żninie. Żnin, tel. 20-892.

■ Zatrudnię opiekunkę do 1,5 rocznego dziecka. Żnin, tel. 20-892.

■ Cegłę klinkierową - elewacyjną sprzedam. Żnin, tel. 20-594.

■ Sprzedam działkę z domem do rozbiórki. Żnin, ul. Powst. Wielkopolskich 19. Wiadomość - p. Nowakowski, Brzyskorzystew.

■ Sprzedam silniki 380 V (nowe), 1,5 KW - 930 obr/min, 3 KW - 1420 obr/min oraz nowy rower 26 ATB "mustang". Żnin, Szpitalna 2/3 tel. 22-072 po 15<sup>00</sup>.

## PO WODĘ

W gminie Rogowo oddano w tym roku do użytku 2 km sieci wodociągowej w Wiewiórczynie i wodociąg w Izdebnie. Modernizuje się drugą studnię w Ryszewku. Po przejmowaniu wodociągów gmina stara się wykluczyć wszelkie nieprawidłowości w korzystaniu z nich (plomowanie wodomierzy, kontrola hydrantów itp.).

Trwa naprawa dróg rolniczych - w sezonie grzewczym utwardzono żużlem łącznie 5 km dróg polnych. Kontynuuje się prace przy budowie drogi z kamienia wapiennego na odcinku Skórki - Recz (zakończono już 3 km tej drogi).

Mieszkańcy Ryszewa, Lubcza i Grochowisk Księżych zamierzają zapewnić bezpieczeństwo pieszym (zwłaszcza dzieciom) poprzez ułożenie chodników.

Trwają przygotowania do budowy oczyszczalni ścieków w Rogowie. Przetarg na wykonanie prac przy oczyszczalni zostanie w najbliższym czasie rozstrzygnięty. Będzie to największa w tym roku inwestycja w gminie.

MAŁGORZATA KOWALCZYK

## PO WODĘ, PO WODĘ

Woda jest jednym z gwarancji istnienia życia na ziemi, o tym wie każdy. Jednak problem niedoboru wody istnieje. Po ostatnich trzech latach suszy, brak wody może stać problemem numer dwa obok zjawiska zanieczyszczenia. Szczególnie odczuwalny jest na wsi, gdzie oprócz elektryfikacji za czasów komunistycznych nie przyłączono do wodociągu prawie 60% wsi w gminie szubińskiej. Wożenie wody przez beczkowsy jest jeszcze jednym z obrazków wsi. Największe niedobory wody występują w Godzimierzu, Grzecznej Pannie, części Łachowa, Szkocji, Rudach i w Zamościu... Jednak coś drgnęło w tej kwestii i na przykład w ubiegłym roku na terenie wsi Żędowo położono wodociąg sieci podstawowej długości 2.000 m, podłączający 27 odbiorców indywidualnych z odwiertu istniejącego, zbudowanego w poprzednich latach przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Bydgoszczy. Jednak odwiert ten sięgający 23 metry nie zapewnia potrzeb mieszkańcom, wydajność wynosi 8m<sup>3</sup>/h przy potrzebach 18m<sup>3</sup>/h. Dlatego w br. planuje się wykonanie odwiertu nr 2 sięgającego 73 m i wydajności około 20 m<sup>3</sup>/h. Inwestycję tą wykona Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w wodę "Wodrol" z Bydgoszczy i Komunalne Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. z Szubina. Finansowanie wodociągu sieci podstawowej będzie z budżetu Gminy. W sumie koszt odwiertu 1.500.000 za metr bieżący oraz sieci 250 mln

zł. Rozbudowano również już istniejący wodociąg wiejski w Samokłeskach Dużych, gdzie oprócz szkoły z wody może również korzystać pięciu odbiorców indywidualnych. Długość sieci wyniosła 1.820 metrów. Koszt całej przebudowy wyniósł 121 mln zł, przy czym warto wspomnieć, że PGR Samokłeski Duże wykonał nieodpłatnie wykopy zmniejszające koszt o 35 mln zł. a Urząd Gminy w Szubinie zakupił rury wartości 55 mln zł z transportem. Inwestycję wykonał Wojewódzki Zakład Usług Wodnych w Tucholi.

Jedną z większych inwestycji w roku bieżącym była również budowa odwiertu nr 3 w Zalesiu, gdzie głębokość wyniosła 103 m, a koszt zamknął się kwotą 166 mln zł. Dzięki modernizacji istniejących ujęć wody w PGR Chwaliszewo i wykonaniu odwiertu nr 3, nastąpi zabezpieczenie wody dla Zalesia, Szaradowa, Słonaw, Ameryczki. Całość oraz dokumentację na sieć wodociągów wykona KPWiW Spółka z o.o z Szubina.

Jak zapewnił mgr Jan Szczucki, kierownik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Gruntami przy UGiM w Szubinie czyni się duże starania aby problem wody na wsi jak najszybciej wyeliminować. Na razie jednak wszystko zależy od środków przeznaczonych na te cele. Im więcej będzie pieniędzy tym większa będzie ilość spożyczości wiejskiej mającej problem wody za sobą.

DARIUSZ ERDMANN

## REKLAMA W PAŁUKACH!!! - TO DOBRY INTERES!!!

### SKLEP WIELOBRANŻOWY

CENY KONKURENCYJNE !!!  
CENY KONKURENCYJNE !!!

- \* kosmetyki duży wybór,
- \* chemia gospodarcza,
- \* zabawki,



- \* odzież,
- \* rajstopy,
- \* tanie paplery

### NAPRAWA SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

Czynne codziennie  
od 9.00 do 17.00

Marlaż Wlewióra  
Żnin, Ogrodowa 16



## SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA

" ROLNIK " w Żninie

↑ prowadzi sprzedaż w cenach fabrycznych wapna i cementu ↓

wapno - 630.000 - za 1 t  
cement - 630.000 - za 1 t

ZAPRASZAMY ul. 700-lecia 32

Gdy przed wojną odslaniano na Placu Unii Lubelskiej w Warszawie Pomnik Lotnika, wydano piękny album poświęcony poległym w latach 1918–1933 polskim lotnikom. Jest w nim sylwetka pilota z Gąsawy – Józefa Wrześnińskiego.

## LOTNIK Z GĄSAWY

Józef Wrześniński urodził się 10 marca 1899 roku w Gąsawie. W 1917 roku został ściągnięty do armii pruskiej i po ukończeniu kursu szoferskiego wysłany na front francuski. Przebywając na urlopie w Gąsawie zdezerterował z zaborczej armii i wstąpił do polskiej kompanii, walcząc zbrojnie w powstaniu wielkopolskim przeciwko pruskiej przemocy.

W lutym 1919 roku Józef Wrześniński odkomenderowany został do 2 kompanii lotniczej, Wojska Polskiego, stacjonującej na lotnisku Ławica w Poznaniu. Z jednostką tą w 1920 roku walczył na froncie wschodnim z bolszewikami.



Józef Wrześniński – pilot z Gąsawy

Po zakończeniu wojny, w odrodzonej Polsce, zdecydował się pozostać w wojsku. W latach 1922–23 kończy z I lokatą Szkołę Pilotów i awansuje do stopnia sierżanta. Przełożeni doceniając jego umiejętności pilotażu, skierowali sierżanta – pilota Józefa Wrześnińskiego do Oficerskiej Szkoły Obserwatorów i Strzelców Lotniczych w Toruniu.

10 listopada 1923 roku sierżant pilot Józef Wrześniński zginął śmiercią lotnika, w czasie ćwiczebnego lotu. Cześć jego pamięci.

STANISŁAW CZABAŃSKI

Kochanemu Ojcu  
Dziadkowi  
i Pradziadkowi  
PIOTROWI MACIEJEWSKIEMU  
z Nowejwi Pałuckiej  
z okazji 80 rocznicy  
urodzin i imienin  
najlepsze życzenia  
długich lat życia w  
szczęściu, zdrowiu i  
radości oraz  
Błogosławieństwa Bożego  
życzą  
córka z mężem, synowie z żonami  
12 wnuków i 3 prawnuków

## ZESZYTY HISTORYCZNE ZAPRASZAJA

Powołując prawie rok temu do życia pismo poświęcone regionalnej historii Pałuk staraliśmy się przybliżyć dzieje tego ważnego w skali całego kraju regionu geograficzno-historycznego. Publikowane w "Zeszytach Historycznych" artykuły spotkały się z dużym zainteresowaniem, nie tylko rozmaitowanych w historii mieszkańców Pałuk, ale także profesjonalnych historyków, o czym świadczyć może rekrutująca się z tego właśnie grona liczba nowych naszych współpracowników.

Redakcja chce również służyć pomocą dla tych, którzy z racji wykonywanego zawodu nauczyciela zajmuje się nauczaniem historii w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. W związku z tym na początku października br. zamierzamy zorganizować pod patronatem naszej Redakcji konferencję dla nauczycieli na temat: "Historia regionalna, a historia Polski i powszechna". Spotkanie nauczycieli historii z Pałuk byłoby dobrą okazją do zapoznania się z najnowszymi wynikami badań historycznych, a także umożliwiłoby włączenie się im do dyskusji na temat reformy w zakresie nauczania historii zaproponowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Mamy nadzieję, iż nasza inicjatywa spotka się z życzliwym zainteresowaniem ze strony lokalnych władz oświatowych, a nauczyciele historii powitają ją z zadowoleniem.

Referaty prezentowane na organizowanej przez nas konferencji wygłoszą pracownicy naukowcy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz z Polskiej Akademii Nauk.

Wdzięczni będziemy również za zgłaszane na adres Redakcji propozycje czynnego wzięcia udziału w proponowanym przez nas spotkaniu badaczy dziejów z praktykami, a więc nauczycielami historii.

redakcja "Znińskich Zeszytów Historycznych"

## BADACZ WNĘTRZA GWIAZD

Profesor Wojciech Dziembowski jest synem dobrze wszystkim znanemu rodzinie Marii Seweryny Dziembowskich, mieszkających przez długi czas przy Rynku, następnie w blokach na Kopernika. Wychował się w Żninie, tu zdał maturę i tu przyjechał na zjazd absolwentów swego rocznika. Jest obecnie Dyrektorem Centrum Astronomicznego im. Mikołaja Kopernika, placówki PAN. Ma żonę i dwójkę dzieci.

– Jak się pracuje astronomowi w Warszawie? Przecież z powodu światła miejskiego nie widać tam na niebie ani jednej gwiazdy!

– Centrum nie jest typową placówką astronomiczną. Prowadzimy jedynie prace teoretyczne. Na obserwacje jeździmy do Chile, tam, gdzie jest dobry klimat. Ale głównie korzystamy z danych satelitarnych Centrum Astronomicznego Harvard University lub Instytutu Maxa Plancka z Monachium.

– Co badacie?

– Wielkoskalową strukturę Wszechświata, rozkład materii we wszechświecie, galaktyki, promieniowanie reliktove, pulsary, czarne dziury...

– A czym się Pan zajmuje?

– Badam wnętrze słońca i wnętrze gwiazd za pomocą danych o ich oscylacjach – poprzez obserwację powierzchni.

– Jakie wyniki?

– Okazuje się, że teoretyczny model ewolucji gwiazd jest dobry. Badanie struktury gwiazd, czyli rozkładu temperatury, ciśnienia – zaskoczyło nas. Że aż tak dobrze się zgadza!



– Czy często Pan przyjeżdża do Żnina?

– Nie. Póki rodzice żyli, bywałem częściej.

– Dziękuję serdecznie i życząc wszystkiego najlepszego!

rozmawiał  
DOMINIK KSIĘSKI

# CO MOŻE CZEKAĆ OŚWIATĘ ?

13 czerwca w Sali Kolumnowej Gmachu Sejmu RP w Warszawie Klub Parlamentarny Unia Demokratyczna zorganizował krajową konferencję poświęconą aktualnym problemom edukacji, w której uczestniczyły przedstawicielki żnińskich nauczycieli: Joanna Janowska i Jolanta Dobaczewska.

Konferencja, w której brało udział ok. 200 osób miała roboczy charakter, a wnioski, wypracowane w czterech zespołach, przedstawione będą przez posłów Unii na sejmowej Komisji Oświaty.

Rozmowy i dyskusje były burzliwe, wielowątkowe, świadczące zarówno o ogromnej potrzebie wypowiedzenia się, jak i możliwości i chęci twórczego działania. Przyświecało im rzucone przez p. A. Radziwiłła hasło granic polityzacji szkoły, dystansu do "poglądów ogólnie słusznych" i walka o szkołę życzliwą, autonomiczną, na wysokim poziomie, opartą o odpowiednio wykształconych i predysponowanych wychowawców i pedagogów, a nie tylko nauczycieli przedmiotu.

Obecnie szkoła polska jawi się uczniom, jak stwierdził jeden z dyskutantów, jako NIL (NUDA I LĘK). A oto najistotniejsze wnioski:

## Finansowanie oświaty

- wprowadzenie bonów oświatowych i edukacyjnych jako możliwości zasilenia konkretnej szkoły, przy utrzymaniu dotacji z budżetu państwa;

- przejmowanie szkół przez samorządy w ten sposób, by płace gwarantowane były przez rząd, a gminy mogłyby premiować wyróżniających się nauczycieli;

## Status zawodowy nauczyciela

- motywacyjny system finansowania pracowników oświaty;

- konieczność ścisłego przestrzegania przez stronę podjętych ustaleń;

- sprecyzowanie sposobu kształcenia nauczycieli;

- zmodyfikowania trybu oceny nauczyciela;

- odstąpienie od wprowadzenia zarządzeń w trybie nagłym;

- sprzeciw wobec zawierania układów zbiorowych na poziomie gmin i kuratorium;

- wprowadzenie tzw. licencji nauczycielskich;

- uwzględnienie predyspozycji osobowościowych przy naborze na studia nauczycielskie;

## Reforma programów szkolnych

- państwo ponosi odpowiedzialność za standardy edukacyjne (minimum i jego progi);

- elastyczne przygotowanie do zawodu (odejście od wąskich specjalności);

- kształcenie nauczyciela do reformy;

- przygotowanie nauczycieli do innych form pracy (seminaria, kółka, praca poza szkołą);

- odideologizowanie szkoły;

- dobra i szybka informacja;

- realnie funkcjonująca demokracja;

## Oświata samorządowa

- konieczność opracowania sposobów naliczania kosztów utrzymania szkół;

- wysokie kompetencje organu prowadzącego i nadzorującego;

- konieczność zmian ustawy o oświacie i podziału na szkoły dochodowe i niedochodowe;

- rozszerzyć nadzór o osoby społeczne;

- finansowanie "na głowę ucznia", a nie na szkołę;

- możliwość prowadzenia nadzoru przez uniwersytety;

- nadawanie uprawnień nauczycielskich przez specjalne komisje;

- możliwość zawierania umów o pensum;

## PANOCEAN

*Nie był to koncert, nie był to spektakl teatralny, nie były to zajęcia kółka plastycznego – chyba więc rzeczywiście był to happening. Przybyli wdepnęli ( w co – nie powiem), pędzlowali potem, po czołganiu się – szumieli morzem. Wszystko z towarzyszeniem muzyki z kasyety Roberta Kanaana "Panocean".*

**Dominik Księski:** – *Czy jest to muzyka ilustracyjna?*

Robert: – Jest to ilustracja mych wewnętrznych przeżyć, tego, co przeżyłem wśród morz tropikalnych oraz nurkując w Tajlandii, w Morzu Czerwonym.

- *Gdzie się najlepiej nurkuje?*

- Algieria, Zatoka Bengalska.

- *Jak to jest?*

- Podczas nurkowania zmieniło się moje życie. To było wspaniałe. Nurkowałem, żeby zobaczyć kolory ryb, kształty podwodne, poczuć bezwładność ciała. Nurek w głębinach czuje się wolny. Otoczony jest przez kalejdoskop barw, kształtów, a jeśli jeszcze ma do tego wakacje, to może się odprężyć, może się poczuć wolny absolutnie.

- *Pływaleś z butlą?*

- Też, ale najprzyjemniejsze jest ABC: maska, płetwy, fajka.

- *Jak się samemu nagrywa taką kasetę, na której słychać tyle różnych instrumentów?*

- Posługuję się korgiem M-1 i Poly-800-II. Zaczynam od prostej linii melodycznej. Długo myślę, musi się pomysł odleżeć, po-

Spotkanie zakończył prof. Bronisław Geremek wyrażając nadzieję, że wypracowane wnioski w krótkim czasie zaczną owocować w praktyce.

Rozjeżdżaliśmy się z poczuciem niedosytu, gdyż jedynie zahaczyliśmy o najistotniejsze problemy oświaty, ale przecież nic nie stoi na przeszkodzie następnym spotkaniom i dalszej pracy nad tą "...delikatną materią..." – jak powiedział o szkole obecny na sesji Tadeusz Mazowiecki.

A na razie to – po pierwsze nie szkodzi!

Materiał w sprawie edukacji będzie opracowany w ciągu najbliższych 2 tygodni i rozesłany uczestnikom konferencji.

JOANNA JANOWSKA

tem robię instrumentacje, które są możliwe za pomocą techniki samplingu; nakładania się głosów, zapisywania niektórych partii w pamięci elektronicznej.

- *Dlaczego autorem kasyety jest Robert Kanaan?*

- Kiedyś w Poznaniu tworzyłem w zespole, który się nazywał Kanaan – coś, jakby Ziemia Obiecana. Uważam, że sztuka jest tego warta, aby się jej poświęcać. Dobrze jest też mieć przyjaciół, którzy pomagają w różnych sytuacjach. Pragnę podziękować zwłaszcza Waldkowi Czechyrze i Majce Gólcz.

- *Co Cię inspirowało?*

- To pytanie zadaje mi wielu ludzi. Mike Oltfield – mój wielki duchowy przyjaciel. Dużo słucham klasyków – muzyka hinduska, to jest taki element niezależny. Chciałbym wyjść z kręgu europejskiego.

- *Co chcesz osiągnąć?*

- Grać, nagrywać i mieć pewną ilość słuchaczy.

rozmawiał  
DOMINIK KSIĘSKI



Okładka kasyety Roberta Kanaana "Panocean"

## Polski Związek Motorowy

Żnin, ul. Gnieźnieńska 8 wydzierżawi część pomieszczeń warsztatowych nadających się na działalność produkcyjną, usługową, magazynową a także pomieszczenia biurowe z możliwością adaptacji na gabinety lekarskie, stomatologiczne, biura i inne.

Z dniem 15 VI 92 uruchamia wypożyczalnię samochodów, przyczep ciągnikowych i samochodowych.

Prowadzi ubezpieczenia na wyjazdy zagraniczne.

## HURTOWA SPRZEDAŻ LODÓW

- rewelacyjne "Misie Pandy" na patyku 2.200 szt.
- Bombino w czekoladzie 2.200 szt.
- rożki

Gniezno, Os. Orła Białego, (przy kiosku ruchu) tel. 60-18

Możliwość bezpłatnego transportu.

## HURTOWNIA SARA

POLECA WIOSENNO-LETNIĄ

ODZIEŻ

MĘSKĄ I

DAMSKĄ

ORAZ BIELIZNĘ

PO PRZYSTĘPNYM CENOM

CODZIENNIE: 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

SOBOTY: 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>

ŻNIN, MICKIEWICZA 16

Sklep w Żninie przy ul. Śniadeckich 25

poleca duży wybór sprzętu wędkarskiego oraz maskotki i zabawki dla dzieci



Zapraszamy

Księgarnia "NA PIĘTERKU"

poleca szeroki wybór książek. Przyjmujemy zlecenia na wywołanie zdjęć.

Żnin, ul. 700-lecia 5

Usługi:

Chemiczne czyszczenie odzieży, kożuchów.

Pranie

bielizny pościelowej, firan, zasłon, odzieży roboczej

Zapraszamy

od 10.00 - 17.00

Żnin, Podmurna

tel. 20-628

Odzież

pochodzenia zagranicznego

Artykuły

Gospodarstwa

Domowego

Gąsawa, Sportowa 20



Przez żółtek do serca...

Nie wiemy, czy nasze Drogie Czytelniczki i Czytelnicy wiedzą, że to właśnie jutro obchodzimy Dzień Ojca. Były w tej rubryce przepisy dla Matek i Dzieci, pora uczcić naszych Tatusiów. A czym? Proponujemy eier - koniak i ciasto z rabarbarem.

Eier koniak I

potrzeba: 1 kostka masła, 6 żółtek, 1/2 puszki mleka skondensowanego, 1,5 szklanki cukru pudru, 2 opakowania cukru waniliowego, 0,5 l spirytusu.

Żółtka ubijać mikserem z cukrem, cukrem waniliowym i masłem dolewając mleko. Następnie po kropli wlewać spirytus, nie przerywając ubijania, aż do wyczerpania spirytusu.

Eier koniak II

potrzeba: 5 żółtek, 1,5 szklanki cukru pudru, 1,5 szklanki mleka skondensowanego, 1,5 szklanki spirytusu.

Ubijać mikserem żółtka z cukrem, wlewając mleko a następnie powoli spirytus.

Suflet rabarbarowy

potrzeba: 0,5 kg rabarbaru, 20 dag masła, 20 dag płynnego miodu, 2 jajka, wanilia, 30 dag mąki, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, garść orzechów laskowych.

Rabarbar obrać i pokroić w dwucentymetrowe kawałki. Orzechy posiekać z łyżką masła i 2 łyżkami miodu, podgrzać. Masło, miód jajka zmiksować, dodać wanilię, mąkę i proszek do pieczenia. Na wysmarowaną formę nakładać gorącą masę orzechową, rabarbar, zalać ciastem. Piec ok 50 min w temp. 200<sup>0</sup> Po upieczeniu zostawić na 10 min, później zlizować boki i odwrócić. Można podawać z sosem waniliowym.

Przed nami Noc Kupały. Na ognisko, które jest częścią tego starego pogańskiego obyczaju, wymienite danie zaproponował nam czytelnik ze Żnina, stary traper, który prosił o nieujawnianie swojego nazwiska. Danie może przydać się też na letnie ogniska - obozowe lub rodzinne (działki, dace).

potrzeba: ognisko, kij długości równej wysokości człowieka od stóp do ramion, plasterki schabu, papryka (chili), sól, pieprz, gałka muszkatołowa, chleb, może być też boczek i cebulka.

Dzień (lub wcześniej) przed wyjazdem od zakupionego schabu odkrawamy kość, po czym kroimy mięso na cienkie plastry. Myjemy, posypujemy solą, pieprzem, papryką, i gałką muszkatołową (nie przesadzać). Chowamy do lodówki każdy w osobnej folii metalowej (papierku). Rano (po południu) w dzień wyjazdu wkładamy do menażki i jedziemy. Schab odmraża się w trakcie drogi. Gdy przyjdzie na to pora - wycinamy kija, zaostrzamy mu koniec i nabijamy schab, jak listek - przekłuwając go w trzech miejscach. Możemy danie uzupełnić plasterkami boczku, lub kawałkami dobrze posolonej cebuli. Nie wpychamy do ognia. Pieczemy nad żarem (blisko), nad delikatnymi płomieniami, wolniutko, nie spiesząc się. Komu będzie smakować, niech do nas wyśle kartkę z wakacji!

Smacznego!  
Wasza OLA WIRGA

oferujemy bezazbestowe pokrycia dachowe w postaci płyt falistych, dachówki bitumicznej w różnych kolorach

oraz kalenice, uszczelki wykończeniowe, gwoździe, okna "światliki", płyty przezroczyste.

HURTOWNIA ISTELEX

tel. 21-451

CENY HURTOWE import z Francji!

Blisze informacje - Żnin, Spółdzielcza 1/13

NAPRAWY WSZYSTKICH SAMOCHODÓW ŁĄCZNIE Z ZACHODNIMI KONSERWACJA, SMAROWANIE

20-805

Przyjdź, zobacz jak mamy warsztat!

ZPWIEC DSP, Fabryczna

Cena 1 km na trasie: Kamaz 5511W - 3.100 zł Star 200W - 2.200 zł Tarpan, Zuk, Nysa - 1.700 zł Przy rozładunku wagonów: Kamaz - 3.800 zł Star - 2.800 zł + robociznagodzina kicrowcy - 30.000 zł

ZPWIEC DSP Fabryczna

20-805

# AMADEUSZ AMADEUSZ

- emulsje, - emalie
  - lakiery, - farby suche
  - rozpuszczalnik
- oraz inne artykuły  
malarskie i tapety.

**DLA STAŁYCH ODBIORCÓW  
DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI.  
TOWAR DOSTARCZAMY WŁASNYM  
TRANSPORTEM**

UL. 700-lecia 14 (w podwórzu)  
8.00-16.00 ZAPRASZAMY



ZAPRASZAMY  
DO NASZEGO ODDZIAŁU  
8.00-17.00,  
w soboty robocze  
8.00-14.00

**Bank Gdański SA**

Oddział w Żninie, ul. Sadowa 4  
prowadzi na korzystnych warunkach

1. BIEŻĄCE RACHUNKI OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWE (BROR)
2. RACHUNKI LOKAT TERMINOWYCH

Środki pieniężne gromadzone na rachunkach terminowych i a'vista podlegają od 1 VII 92 oprocentowaniu:

- 36 miesięczne - 60,0 % w stosunku rocznym
- 24 miesięczne - 58,0 % w stosunku rocznym
- 12 miesięczne - 49,0 % w stosunku rocznym
- 6 miesięczne - 40,5 % w stosunku rocznym
- 3 miesięczne - 33,0 % w stosunku rocznym
- a'vista - 7,0 % w stosunku
- bror - 18,0 % w stosunku rocznym

Oprocentowanie zmienne. Odsetki od środków pieniężnych będą naliczane w okresach kwartalnych i podlegają kapitalizacji na koniec każdego trzymiesięcznego okresu utrzymania wkładu.

3. RACHUNKI WALUTOWE PŁATNE NA KAŻDE ŻĄDANIE I TERMINOWE W WALUTACH:

- marka niemiecka, - dolar USA
- funt angielski, - frank francuski
- frank szwajcarski

Oprocentowanie wg stopy od 3 do 10 % w skali rocznej.

**MODNE  
UBIORY**

**DZIECIĘCE** **DAMSKIE**

- \* koszule,
- \* pieluchy,
- \* bielizna

**osobista**

**CENY ATRAKCYJNE**  
**SKLEP FIRMOWY**

Pl. Wolności 14  
Żnin, tel. 21-625

Spółdzielnia Inwalidów  
im. J. Dąbrowskiego  
Bydgoszcz

**NOWO**

**FRYZJER  
MĘSKI**

**FRYZJERSKI** **OTWARTY**

- \* strzyżenie zwykłe,
- \* strzyżenie brzytwą
- \* modelowanie

Mistrz Fryzjerstwa  
ZAPRASZA 9.00-19.00  
Żnin, ul. Browarowa

**ZAKŁAD**

Takie złote rączki  
zreperują Twoją maszynę,  
dorobią każdy zgubiony  
klucz.

**ZAKŁAD NAPRAWY  
MASZYN BIUROWYCH  
I DO SZYCIA**

**DORABIANIE KLUCZY  
WSZYSTKICH TYPÓW**

Roman Bednarek Żnin,  
ul. Poczta tel. 20-870

**PAŁUKI** Pismo lokalne. Nakład: 3301 egz. Wydawca: Dominik Księski. Redaguje zespół: Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmiećkowiak, Dominik Księski. Adres do korespondencji: 88-400 Żnin, Tysiąclecia 8/8, tel. 209-28. Adres redakcji: Aliantów 16, stara świetlica.

Skład komputerowy: **WUKEN**. Skład tekstu edytorem QR-Tekst: Ewa Poliwka i Anna Zielińska.  
Redakcja techniczna, adyustacja i korekta: zespół. Druk: Kubik & Krause, Bydgoszcz, Wyczołkowskiego 19.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Punkty przyjmowania reklam - ogłoszeń: Żnin, Kościuszki 1 (kantory wymiany walut); Barcin, Mogileńska 1 (Handel - Usługi - Jerzy Krystek); Szubin, Dariusz Erdmann, Matejki 14, tel. 84-21-48;

Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie lub w redakcji. Nie odpowiadamy za treść reklam i ogłoszeń.

# ŁABISZYŃSKIE JUBILEUSZE

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Łabiszynie w dniu 6 czerwca odbyło się uroczyste wręczenie medali przyznanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej za długoletnie życie małżeńskie dla złotych jubilatów i par małżeńskich obchodzących rubinowe gody.

O godz. 10<sup>00</sup> powitano Złotych Jubilatów – pary małżeńskie:  
– **Stefanię i Jana Grajkowskich** z Łabiszyna.

Pan Jan był długoletnim pracownikiem Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego Zakład w Łabiszynie, w którym pracował od 1933–1974 r. do chwili przejścia na emeryturę.

– **Stefanię i Feliksa Kuras** z Lubostronia.

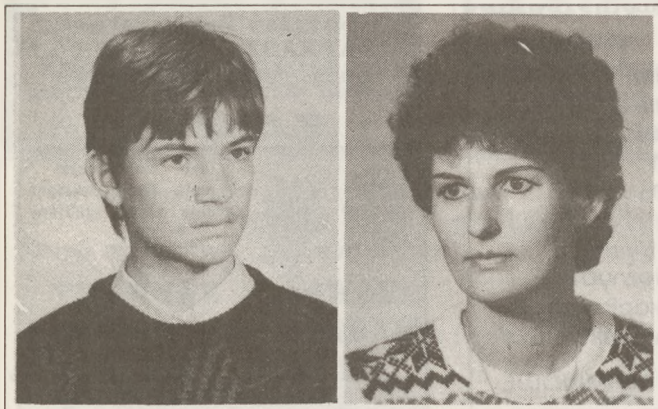
Pan Feliks to długoletni pracownik Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Lubostroniu, w którym pracował do przejścia na zasłużoną emeryturę.

– **Martę i Floriana Lis Eckich** z Łabiszyna Wsi. Pan Florian pracownik BZPG "Stomil" Zakład w Łabiszynie, pracuje w straży przemysłowej i stąd przechodzi na emeryturę.

• W dniu 11 maja o godz. 10<sup>00</sup> w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łabiszynie odbyło się posiedzenie Gminnej Rady Kobiet, któremu przewodniczyła p. **Genowefa Przybylak** z Jabłówka. Tematem spotkania była bieżąca tematyka Kół Gospodyń Wiejskich i wytycznych nowych kierunków i współpracy z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Minikowie.

W drugiej części posiedzenia o godz. 11<sup>30</sup> odbyła się prelekcja ogrodnika-kwiaciarza – p. **Beaty Dudy** z Zamościa koło Rynarzewa pt. "Pielęgnacja kwiatów doniczkowych". Na tę okoliczność Biblioteka Publiczna przygotowała wystawę ciekawych książek o tematyce prelekcji. Pani Beata Duda na to spotkanie, oprócz teorii, przywiozła ze sobą szeroką gamę wyhodowanych przez nią kwiatów doniczkowych – kwiaty to jej pasja życiowa. Podczas wykładu udzieliła szeregu porad i dała wskazówki dnośnie zabiegów pielęgnacyjnych kwiatów w doniczkach. Po prelekcji można było dokonać zakupu wybranego kwiatu. Wykupiono prawie wszystkie przywiezione rośliny. Nasza prelegentka posiada jedyne gospodarstwo ogrodniczo-kwiaciarskie na tym terenie, z bogatą, różnorodną kolekcją kwiatów doniczkowych. (an)

## SUKCES MACIEJA



Maciej Urbaniak i jego nauczycielka – Barbara Wojciechowska

Maciej Urbaniak, uczeń kl. VIII p. Barbary Wojciechowskiej ze Szkoły Podstawowej z Łabiszyna, został zwycięzcą konkursu historycznego przeprowadzonego w dniu 9 maja 1992 r. w Bydgoszczy, zajmując wraz z kolegą ze Szkoły Podstawowej z Bydgoszczy I miejsce w województwie. Również w eliminacjach międzyszkolnych i rejonowych zdobył I miejsce.

Sukces osiągnięty w konkursie zwalnia go od egzaminu wstępnego do wybranej przez siebie szkoły średniej. Maciej wybrał sobie VI Liceum Ogólnokształcące im. Braci Śniadeckich w Bydgoszczy o profilu humanistyczno-autorskim, ale chociaż jest laureatem pierwszego miejsca etapu wojewódzkiego, zdaje egzamin ze wszystkich przedmiotów.

ANNA KAMIŃSKA

– **Mariannę i Adama Żmudzińskich** z Łabiszyna. Pan Adam pracował w Pomorskich Zakładach Gazownictwa Gazownia w Łabiszynie, na stanowisku kierownika gazowni w latach 1950–1973 i stamtąd przechodzi na zasłużony odpoczynek.

Aktu dekoracji medalami dokonał Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej p. **Wojciech Żurkowski**. Jubilatów wręczono pamiątkowe dokumenty, życząc im doczekania następnego jubileuszu – diamentowych godów (60-lecia pożycia małżeńskiego).

Do jubilatów przybyły delegacje z poszczególnych zakładów pracy wręczając byłym pracownikom kwiaty i upominki.



Złoci jubilaci – pary małżeńskie: M.A. Żmudziński, M.F. Lisecy.

O godz. 12<sup>00</sup> odbyło się drugie uroczyste spotkanie par małżeńskich z terenu miasta i gminy, obchodzących rubinowe gody (40-lecie pożycia małżeńskiego). Pary małżeńskie rubinowych godów to:

**Maria i Wojciech Buczek** z Łabiszyna,  
**Cecylla i Łucjan Calan** z Łabiszyna,  
**Janina i Kazimierz Czechański** z Lubostronia,  
**Czesława i Bogusław Grabscy** z Łabiszyna,  
**Helena i Henryk Jewasiński** z Łabiszyna,  
**Sabina i Franciszek Kulczyński** z Pszczółczyna,  
**Domitela i Wacław Maleccy** z Załachowa,  
**Janina i Mieczysław Mazur** z Łabiszyna,  
**Regina i Aleksander Machałowscy** z Łabiszyna,  
**Genowefa i Henryk Porożyński** z Łabiszyna,  
**Czesława i Antoni Wudziński** z Łabiszyna.



Rubinowe pary małżonków: C.L. Cabanowie, Cz.B. Grabscy, M.W. Buczkowscy, R.A. Miłachowscy, J. M. Mazurowie, H.H. Jewasiński, G.H. Porożyński.

Dla wszystkich przybyłych par małżeńskich życzenia złożył zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej p. **Wojciech Żurkowski** i sekretarz Urzędu Miasta i Gminy p. **Jerzy Karadymus**. Gościom wręczono kwiaty i pamiątkowe dokumenty. Małżonkowie złożyli sobie nawzajem podziękowania za dotychczasowe wspólne życie małżeńskie. Jubilaci dokonali pamiątkowego wpisu do kroniki Urzędu Stanu Cywilnego.

Uroczystości odbyły się w kameralnym nastroju, nie obyło się bez wzruszeń i łez. Dla jubilatów były to chwile przywołujące wspomnienia z dnia, w którym składano wzajemnie przysięgę małżeńską.

ANNA KAMIŃSKA

# HAREZA ZWYCIĘŻYŁE W CHODZIE

W dniach 13 - 14 czerwca 1992 w Chodzieży odbyły się zawody motorowodne w ramach eliminacji Mistrzostw Europy Formuły 500, II eliminacja MMP, w których startowała również ekipa MKŻ Żnin.

Najbardziej interesujące były wyścigi formuły 500. Już w trakcie treningu aktualny mistrz Europy Giuliano Landini (Włochy) zdecydował się z zawodnikiem polskim - Rainoldem Kloccem. Obydwaj doścześnie rozbiłi łodzi. Z przyjacielską pomocą przyszedł nasz zawodnik - Tadeusz Hareza wypożyczając swoją zapasową łódź. Ten wspaniały gest sportowy został doceniony przez pozostałych zawodników, publiczność chodzieska, a także redakcje gazet tygodnia. Zawody pełne były dramaturgii i do końca pełne walki sportowej.

Do rywalizacji stanęło 27 zawodników z 9 państw, wyścigi ukończyło 9 zawodników. Liczne kolizje i awarie sprzętu wyeliminowały wielu zawodników. W ostatecznej punktacji I miejsce zajął Tadeusz Hareza (MKŻ Żnin) 800 pkt i wyprzedził następujących rywali:

- II Havas Attila (H) - 753 pkt
- III Taranda Arturas (Lit) - 525
- IV Trombeta Tiziano (I) - 525
- V Landini Giuliano (I) - 349 (mistrz Europy)
- VI Gawanow Sawa (Buł) - 338
- VII Chesman Andy (GB) - 317 (wicemistrz Europy)

W punktacji UJM Tadeusz Hareza zajmuje I miejsce z 13 pkt, II m-ce Wloch Giuliano Landini - 11 pkt, III m-ce Węgier Attila Havas i Arturas Taranda (ex aequo) - 7 pkt.

W najbliższym czasie zawodnicy formuły 500 wystartują we francuskiej miejscowości Chalon, a następnie w Hamburgu i Grien (Austria). Suma punktów zdecydowanie o mistrzostwie Europy.

Drugi z reprezentantów MKŻ Żnin w klasie S, 550 Filip Szemraj, brązowy medalista mistrzostw Polski, startował niebity szczęśliwie. Z awarią kadłuba i kłopotami z silnikiem zajął ostatecznie 13 miejsce na 20 startujących.

Wielu z startujących w tych zawodach zapowiedziało udział w międzynarodowych zawodach motorowodnych "Grand Prix Polski" i III eliminacji motorowodnych mistrzostw Polski, które odbędą się po raz 13 w Żninie w dniach 4 - 5 lipca 1992.

Organizatorzy zawodów zapraszają sympatyków sportów motorowodnych, dla których obok emocji sportowych przygotowano liczne atrakcje m.in. pokazy

Organizatorzy zawodów zapraszają sympatyków sportów motorowodnych, dla których obok emocji sportowych przygotowano liczne atrakcje m.in. pokazy

lotnicze i loty pasażerskie nad terenem zawodów, motolotnie, latawce japońskie, koncert w amfiteatrze - pokaz sztucznych ogni i na zakończenie zawodów start balonem z Rynku. Ponadto przeprowadzone będzie losowanie loterii motorowodnej, w której główną nagrodą jest fiat 126p.

Programy wraz z losami loterii można kupić w kioskach "Ruchu" i w kasach zawodów.

## ANDRZEJ JANKOWSKI

• Bilety wstępu wraz z programem zawodów na dwa dni kosztują 20.000 zł. Każdy uczestnik zawodów po wykupieniu biletu - programu będzie miał szansę po zakonczeniu zawodów oujedchania do domu nowym samochodem marki fiat 126 p który będzie główną nagrodą, oprócz tego rozlosowany zostanie sprzęt radio-telewizyjny i wiele innych atrakcyjnych nagród.

Za jedyne 20 tys. zł możesz zostać właścicielem (ką) "małucha". Wystarczy tylko wyciąć z programu kupon kontrolny, wrzucić go do odpowiedniej skrzynki i czekać do losowania nagród, które odbędzie się na Rynku po zakonczeniu zawodów o godz. 16<sup>00</sup>. Życzymy szczęścia!

• Komitet organizacyjny życzy wszystkim uczestnikom zawodów miłego pobytu w Żninie, a zawodnikom osiągnięcia wyników sportowych ich satysfakcjonujących.

*dodatek specjalny opracował*  
**DARIUSZ BERDYSZ**

*skład komputerowy:*  
**EWA POLIWIKA**

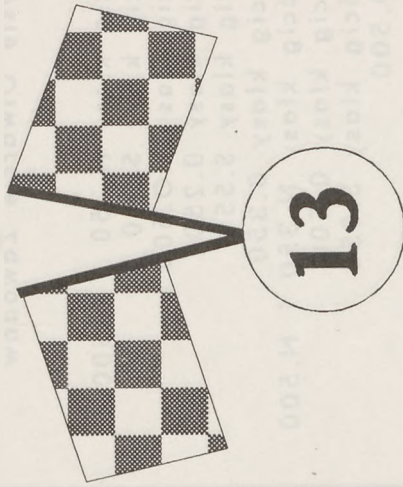
# PAŁUKI



BIŚMO EQUINE FOR II 12 CZERWCA 1992 **DOBATEK SPECJALNY**

## MIĘDZYNARODOWE ZAWODY GRAND PRIX POLSKI III ELIMINACJA MISTRZOSTW POLSKI

**ŻNIN  
4-5 VI  
1992**



**KOMITET  
HONOROWY**  
Leszek Jakubowski  
- Burmistrz Żnina,  
Janusz Muszyński  
- Burmistrz Wągrowca,  
Andrzej Jaroszyński  
- Burmistrz Chodzieży,  
Bogdan Jeran  
- Burmistrz Rogoźna

**KOMITET  
ORGANIZACYJNY**

Przewodniczący:  
Leszek Jakubowski  
- Burmistrz Żnina

Z-ca Przewodniczącego:  
Henryk Pawlacyk  
- członek Zarządu Miasta,

Komandor Zawodów:  
Czesław Kościński  
- prezes MKŻ Żnin,

Sekretarz:  
Andrzej Jankowski  
- komandor MKŻ Żnin,

Sędzia główny:  
Józef Kowalkiewicz  
- Poznań

Międzynarodowe Zawody Grand Prix Polski rozegrane zostaną w klasie 0.500. Odbędą się trzy wyścigi, z których wszystkie liczone będą do punktacji indywidualnej.

Międzynarodowe zawody w klasach 0.250, 0.350 i S.550 rozegrane zostaną w 3 wyścigach, z których wszystkie liczone będą do punktacji indywidualnej.

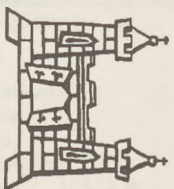
III Eliminacja MNP rozegrana zostanie w 3 wyścigach, z których wszystkie będą liczone do punktacji indywidualnej i zespotowej.

Wyścig specjalny (III edycja) z wyrównaniem czasowym w klasach 0.250, 0.350, 0.500 i S.550 rozegrany zostanie o Puchar Czterech Jezior.

Zakończenie zawodów uzupełnione będzie występami artystycznymi oraz losowaniem loterii fantowej.

# PROGRAM

## SOBOTA, 4 LIPCA



# MINUTOWY

## NIEDZIELA, 5 LIPCA

9.00-11.00 Trening

12.00 - Uroczyste Otwarcie Zawodów na Rynku

14.00 - I wyścig klasy N.350 i N.500  
 14.20 - I wyścig klasy S.350  
 14.40 - I wyścig klasy NO.500  
 15.00 - I wyścig klasy 0.250  
 15.20 - I wyścig klasy S.550  
 15.40 - I wyścig klasy 0.350  
 16.00 - II wyścig klasy N.350 i N.500  
 16.20 - I wyścig klasy 0.500  
 16.40 - II wyścig klasy S.350  
 17.00 - II NO.500

8.30-10.00 Trening

10.20 - II wyścig klasy 0.250  
 10.40 - III wyścig klasy N.350 i N.500  
 11.00 - II wyścig klasy 0.350  
 11.20 - II wyścig klasy S.550  
 11.40 - II wyścig klasy 0.500  
 12.00 - III wyścig klasy 0.250  
 12.20 - III wyścig klasy S.550  
 12.40 - III wyścig klasy 0.350  
 13.00 - III wyścig klasy S.350  
 13.20 - III wyścig klasy 0.500  
 13.40 - III wyścig klasy NO.500

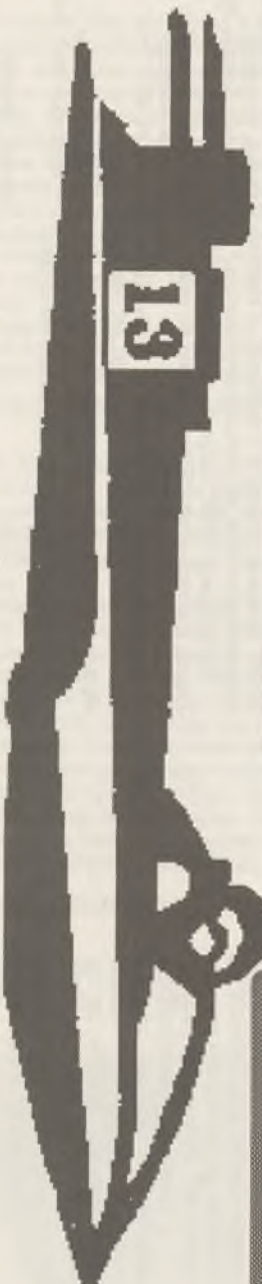
14.00 - Wyścig specjalny (III edycja) z wyróżnieniem czasowym w klasach:

0.250, 0.350, 0.500 i S.550 o Puchar Czterech Jezior.

16.00 - Ogłoszenie wyników, uroczyste zakończenie zawodów na Rynku.

### HAREZA TRZECI W PLOWDIV

Zniński motorowodniak Tadeusz Hareza ma powody do zadowolenia bowiem w kolejnej eliminacji do mistrzostw świata jakie odbyły się w Płowdiv wywalczył 3 miejsca. Jest to niewątpliwie i zasługa jego mechaników braci Dariusza i Romana Karabasów, którzy bezbłędnie przygotowali do tych zawodów silnik. Już niedługo zaprezentuje się on znińskiej publiczności w dniach 4-5 lipca podczas III eliminacji Międzynarodowych Mistrzostw Polski. (gpb)





# HAREZA ZWYCIĘŻYŁ W CHODZIEŻY

W dniach 13 - 14 czerwca 1992 w Chodzieży odbyły się zawody motorowodne w ramach eliminacji Mistrzostw Europy Formuły 500. II eliminacja MMP, w których startowała również ekipa MKZ Żnin.

Najbardziej interesujące były wyścigi formuły 500. Już w trakcie treningu aktualny mistrz Europy Giuliano Landini (Włochy) zderzył się z zawodnikiem polskim - Rainoldem Kloecem. Obydwaj doszczętnie rozbili łódzie. Z przyjaźniaczką pomocą przyszedł nasz zawodnik - Tadeusz Hareza wypożyczając swoją zapasową łódź. Ten wspaniały gest sportowy został doceniony przez pozostałych zawodników, publiczność chodzieską, a także redakcje gazet pomorskich, które T. Harezę wybrały sportowcem tygodnia. Zawody pełne były dramaturgi i do końca pełne walki sportowej.

Do rywalizacji stanęło 27 zawodników z 9 państw, wysłali ukończyło 9 zawodników. Liczne kolizje i awarie sprzętu wyeliminowały wielu zawodników. W ostatecznej punktacji I miejsce zajął Tadeusz Hareza (MKZ Żnin) 800 pkt i wyprzedził następujących rywali:

- II Havas Attila (H) - 753 pkt
- III Taranda Arturas (Lit) - 525
- IV Trombetta Tiziano (I) - 525
- V Landini Giuliano (I) - 349 (mistrz Europy)
- VI Gawaranow Sawa (Buł) - 338
- VII Chesman Andy (GB) - 317 (wicemistrz Europy)

W punktacji UJM Tadeusz Hareza zajmuje I miejsce z 13 pkt, II m-ce Wioch Giuliano Landini - 11 pkt, III m-ce Węgier Attila Havas i Arturas Taranda (ex aequo) - 7 pkt.

W najbliższym czasie zawodnicy formuły 500 wystartują we francuskiej miejscowości Chalons, a następnie w Hamburgu i Grien (Austria). Suma punktów zadecyduje o mistrzostwie Europy.

Drugi z reprezentantów MKZ Żnin w klasie S. 550 Filip Szmuraj, brązowy medalista mistrzostw Polski, startował niezbyt szczęśliwie. Z awarią kadłuba i kłopotami z silnikiem zajął ostatecznie 13 miejsce na 20 startujących.

Wielu z startujących w tych zawodach zapowiadało udział w międzynarodowych zawodach motorowodnych "Grand Prix Polski" i III eliminacji motorowodnych mistrzostw Polski, które odbędą się po raz 13 w Żniniu w dniach 4 - 5 lipca 1992.

Organizatorzy zawodów zapraszają sympatyków sportów motorowodnych, dla których obok emocji sportowych przygotowano liczne atrakcje m.in. poka-

Organizatorzy zawodów zapraszają sympatyków sportów motorowodnych, dla których obok emocji sportowych przygotowano liczne atrakcje m.in. poka-

zy lotnicze i loty pasażerskie nad terenem zawodów, motolotnie, latawce japońskie, koncert w amfiteatrze, pokaz sztucznych ogni i na zakończenie zawodów start balonem z Ryńku. Ponadto przeprowadzone będzie losowanie loterii motorowodnej, w której główną nagrodą jest fiat 126p.

Programy wraz z losami loterii można kupić w kioskach "Ruchu" i w kasach zawodów.

## ANDRZEJ JANKOWSKI

• Bilety wstępu wraz z programem zawodów na dwa dni kosztują 20.000 zł. Każdy uczestnik zawodów po wykupieniu biletu - programu będzie miał szansę po zakończeniu zawodów odjechania do domu nowym samochodem marki fiat 126 p który będzie główną nagrodą, oprócz tego rozlosowany zostanie sprzęt radio-telewizyjny i wiele innych atrakcyjnych nagród.

Za jedyne 20 tys. zł możesz zostać właścicielem (ką) "małucha". Wystarczy tylko wyciąć z programu kupon kontrolny, wrzucić go do odpowiedniej skrzynki i czekać do losowania nagród, które odbędą się na Ryńku po zakończeniu zawodów o godz. 16<sup>00</sup>. Życzymy szczęścia!

• Komitet organizacyjny życzy wszystkim uczestnikom zawodów miłego pobytu w Żniniu, a zawodnikom osiągnięcia wyników sportowych ich satysfakcjonujących.

*dodatek specjalny opracował*  
**DARIUSZ BERDYSZ**

*skład komputerowy:*  
**EWA POLIWIKA**

# PAŁUKI

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY GRAND PRIX POLSKI III ELIMINACJA MISTRZOSTW POLSKI

## MIĘDZYNARODOWE ZAWODY GRAND PRIX POLSKI III ELIMINACJA MISTRZOSTW POLSKI

ŻNIN  
4-5 VI  
1992



13

### KOMITET HONOROWY

- Leszek Jakubowski
- Burmistrz Żnina,
- Janusz Muszyński
- Burmistrz Wągrowca,
- Andrzej Jaroszyński
- Burmistrz Chodzieży,
- Bogdan Jeran
- Burmistrz Rogoźna

### KOMITET ORGANIZACYJNY

- Przewodniczący:  
Leszek Jakubowski  
- Burmistrz Żnina
- Z-ca Przewodniczącego:  
Henryk Pawlacyk  
- członek Zarządu Miasta,
- Komandor Zawodów:  
Czesław Kościński  
- prezes MKZ Żnin,
- Sekretarz:  
Andrzej Jankowski  
- komandor MKZ Żnin,

Sędzia główny:  
Józef Kowalkiewicz  
- Poznań

Międzynarodowe Zawody Grand Prix Polski rozegrane zostaną w klasie 0.500. Odbędą się trzy wyścigi, z których wszystkie liczone będą do punktacji indywidualnej.

Międzynarodowe zawody w klasach 0.250, 0.350 i S.550 rozegrane zostaną w 3 wyścigach, z których wszystkie liczone będą do punktacji indywidualnej.

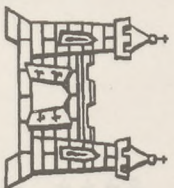
III Eliminacja MNP rozegrana zostanie w 3 wyścigach, z których wszystkie będą liczone do punktacji indywidualnej i zespołowej.

Wyścig specjalny (III edycja) z wyrównaniem czasowym w klasach 0.250, 0.350, 0.500 i S.550 rozegrany zostanie o Puchar Czterech Jezior.

Zakończenie zawodów uzupełnione będzie występami artystycznymi oraz losowaniem loterii fantowej.

# PROGRAM

## SOBOTA, 4 LIPCA



# MINUTOWY

## NIEDZIELA, 5 LIPCA

9.00-11.00 Trening

12.00 - Uroczyste Otwarcie Zawodów na Rynku

14.00	-	I	wyścig	klasy N.350 i N.500
14.20	-	I	wyścig	klasy S.350
14.40	-	I	wyścig	klasy NO.500
15.00	-	I	wyścig	klasy 0.250
15.20	-	I	wyścig	klasy S.550
15.40	-	I	wyścig	klasy 0.350
16.00	-	II	wyścig	klasy N.350 i N.500
16.20	-	I	wyścig	klasy 0.500
16.40	-	II	wyścig	klasy S.350
17.00	-	II	NO.500	

8.30-10.00 Trening

10.20	-	II	wyścig	klasy 0.250
10.40	-	III	wyścig	klasy N.350 i N.500
11.00	-	II	wyścig	klasy 0.350
11.20	-	II	wyścig	klasy S.550
11.40	-	II	wyścig	klasy 0.500
12.00	-	III	wyścig	klasy 0.250
12.20	-	III	wyścig	klasy S.550
12.40	-	III	wyścig	klasy 0.350
13.00	-	III	wyścig	klasy S.350
13.20	-	III	wyścig	klasy 0.500
13.40	-	III	wyścig	klasy NO.500
14.00	-	Wyścig specjalny (III edycja) z wyrównaniem czasowym w klasach: 0.250, 0.350, 0.500 i S.550 o Puchar Czterech Jezior.		

16.00 - Ogłoszenie wyników, uroczyste zakończenie zawodów na Rynku.

### HAREZA TRZECI W PLOVDIV

Złotki motorowodniak Tadeusz Hareza ma powody do zadowolenia bowiem w kolejnej eliminacji do mistrzostw świata jakże odbyły się w Plovdiv wywalczył 3 miejsca. Jest to niewątpliwie i zasługa jego mechaników braci Darusza i Romana Karabaszów, którzy błędnie przygotowali do tych zawodów silnik. Już niedługo zaprezentuje się on złotki publiczności w dniach 4-5 lipca podczas III eliminacji Międzynarodowych Mistrzostw Polski. (głb)

13

11

## PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

-usuwanie i leczenie zębów w znieczuleniu miejscowym oraz w narkozie,  
-wypełnienia chemoutwardzalne;  
-wypełnienia światłoutwardzalne;  
-ekspresowe wykonywanie;  
uzupełnień protetycznych;  
-lakierowanie zębów.

CZYNNE:

Poniedziałek - 16.00-19.00

Czwartek - 16.00-19.00

lek. stom. Zofia Klockiewicz  
Gąsawa, Sportowa 10, tel. 232

## PRYWATNA PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA

dr n. med.

ANDRZEJ WIŚNIEWSKI

specjalista neurochirurgii

Ambulatorium

Żnin, Żeglarska 10

CZYNNE: Wtorek - od 16.00

tel. 22-300

## Wytwórnia Materiałów Budowlanych

Barcin, Podgórna 1

BELKI STROPOWE,  
PUSTAKI STROPOWE,  
PLYTY STROPOWE DKZ -  
-KORYTKA,  
PUSTAKI ALFA,  
BŁOGZKI FUNDAMENTOWE,  
ZASYPOWE,  
OBRZEŻA TRAWNIKOWE,  
KRAWĘZNIKI DROGOWE,  
KRĘGI STUDZIENNE,  
TRYLINKE,  
ELEMENTY BETONOWE  
ZBROJNE,  
PLYTY CHODNIKOWE 35x35x5.

Ofereujemy kompleksowe usługi:  
załadunek,  
transport,  
rozładunek



ZAPRASZAMY

w godz. 8.00-16.00

## CHCESZ ODSWIEŻYC STARE MEBLE?

Mamy na to sposób! Wystarczy nieduży nakład czasu i pieniędzy.

Załatwią to **FOLIE SAMOPRZYLEPNE**

Nie trzeba być fachowcem - i meble nowe!

## PLANUJESZ ODNOWIĆ MIESZKANIE ?

Na brudne ściany i popękane sufity też sposób znamy.

Proponujemy już **200 WZORÓW TAPET**

i inne możliwości odnowienia mieszkania

# Ela STUDIO

PRZYJDŹ!  
PRZEKONAJ SIĘ!  
JESTEŚMY PO TO,  
BY CI POMÓC!

Żnin, ul. Podmurna, od 10.00 do 17.00

odcinek dwunasty

To nie jest powieść o Żninie...



## WIEŚLAWA WANTUCHE

## AWANTURA O BASZTĘ

W czwartek Daras wrócił z sensacyjną informacją: Blondas postanowił zwiedzić Basztę nocą. Daras doszedł za nim aż do hangaru LOK-u, gdzie Blondas umawiał się z jakimś podejrzanym typem. Nie posiadamy sprzętu, umożliwiającego podsłuch, więc Daras nie potrafił podać dokładnego terminu. Jeszcze bardziej intrygujące było to, że nasi podejrzani po rozmowie nie wyszli, ale po prostu zniknęli... Daras w pewnym momencie przestał słyszeć ich głosy, więc odważył się wślizgnąć do środka, ale nikogo tam nie zastał...

Zmuszeni zostaliśmy teraz do prowadzenia nocnej obserwacji okolic Baszty. Ci, którym służba wypadła między 18<sup>00</sup> a 24<sup>00</sup>, mogli jeszcze wy tłumaczyć swoim rodzicom, że na fali wzmożonej religijności i ich niesie na Rynek. Znacznie twardszy orzech do zgryzienia mieli ci z nas, którzy pilnowali terenu między 24<sup>00</sup> a 6<sup>00</sup> rano.

Ja nie miałem nawet cienia szansy, że wymknę się z domu nie zauważony. Musiałem zdać się na przychyłność Pani Zosi. Zdradziłem jej, że mam dziś w nocy do załatwienia na mieście męskie sprawy.

Ucieszyła się. Zasugerowałem, aby powiedziała moim rodzicom, że czuję się nie najlepiej i spytała ich, czy bym nie mógł u niej nocować. Zgodziła się od razu, zawsze lubiła pomagać ludziom.

Wieczorem odsiedziałem u niej godzinę, wysłuchując narzekań na córkę, która nie chce wracać ze Stanów i z ulgą wymknąłem się z jej mieszkania przed północą.

Pod Basztą już pustoszalo. Tylko kilka osób stało nieruchomo naprzeciwko wizerunku. Słyszałem, że dyskutuje się projekt małego ołtarza... Bliźniaki znudzone do nieprzytomności opuszczały posterunek. Przywitałem się z Grzesiem. Postanowiliśmy się rozdzielić. On miał patrolować rejon rynku od strony Małego Jeziora, ja zaś - od "Bytineksu". Co godzina mieliśmy się spotykać naprzeciw wizerunku.

Nic się nie działo. Raz tylko musiałem czmychnąć do bramy bo pojawił się patrol policji. Pod koniec pierwszej godziny fioletowa neonówka księgarni zgąsta, co zauważyłem z ulgą. Irytowało mnie to jadowite światło. Pociemniała też wystawa "Bytineksu". A wizerunek Matki Boskiej wyraźnie przęgał. Stałem właśnie i medytowałem nad tym niewytłumaczalnym zjawiskiem, gdy wyłączyły się następne dwie latarnie i po mojej stronie rynku zapanowały ciemności. Na Baszcie nie było nawet śladu jakiegokolwiek sylwetki! Wiatr poniewierał wątlami płomieniami dopalających się świeczek. Nie zdążyłem wykonać żadnego ruchu, nawet ruchu myśli, gdy z Konarskich wytoczył się nieoświetlony samochód - mercedes - ciężarówka. Objechał Rynek i zaparkował przed kamienicą Wieżałów.

Nim dobiegłem, nikogo już w nim nie było. Stałem bezradny, rozglądając się wokół... Dochodziła 1<sup>30</sup> Grzegorz już pewnie skręca się z niepokoju... Aby zaoszczędzić mu nerwów, nie bacząc na ostrożność przebiegłem rynek po stronie posterunku policji.

Grzesia nie było! Czyżby zniecierpliwiony poszedł mnie szukać? Kilka razy okrążyłem rynek. Przeszedłem się w stronę jeziora. Ni żywego ducha! Czuję się coraz bardziej nieswojo. Po powrocie na Rynek zauważyłem brak mercedesa. Po chwili, kiedy przeszedłem z drugiej strony, wydało mi się, że dostrzegam go tuż przed wejściem do Baszty. Prawie bezmyślnie poszedłem sprawdzić. Ten sam. Spisałem po omacku numer rejestracyjny i wycofałem się skulony za boczną ścianę budowli, gdyż uchyliły się drzwi do muzeum, a trzech mężczyźni wyszli za nich pośpiesznie, dźwigając jakieś pojemniki. Z wyraźnym wysiłkiem załadowali to na tył mercedesa. Dwóch z nich tam wsiadło, a trzeci wskoczył do szoferki, cofnął wóz i pośpiesznie odjechał w kierunku Sądowej.

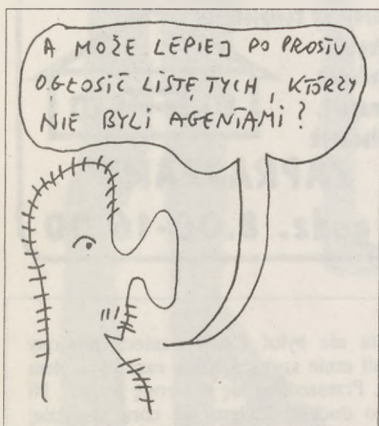
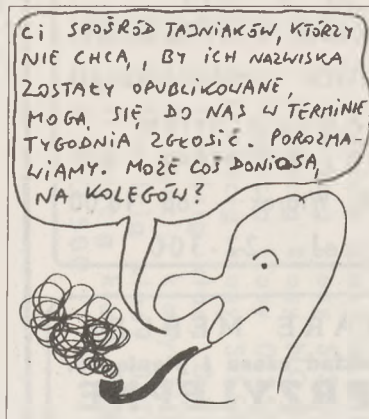
Ledwie ochłonąłem, pobiegłem z powrotem tam, gdzie powinienem znaleźć Grzesia. Nikogo! Spojrzałem na zegarek - dochodziła czwarta... Zaczęłem zastanawiać się co mam ze sobą począć... Grzesz to odpowiedzialny facet. Musiało mu się coś przytrafić. Zawiadomić policję? I co im powiem? Zresztą, oni się reorganizują, nie mają sprzętu ani ludzi i mogą mnie najwyżej dostarczyć rodzicom do domu... Przykucałem w bramie jednej z kamienic gapiąc się bezmyślnie w to miejsce na ścianie Baszty, gdzie jeszcze kilka godzin temu pobożni ludzie widzieli Matkę Boską z dzieciątkiem. Nie potrafiłem podjąć żadnej decyzji.

Ale tej nocy czekały mnie dalsze emocje. Nic bardziej klasycznego niż chwyt od tyłu i ciężka dłoń na ustach. W tyłu filmach to widziałem, a jednak nogi gwałtownie mi zmiękły. Ktoś wciągnął mnie w głąb bramy.

dokończenie nastąpi



BYŁA 21.30. MIAŁO UKŁADAĆ SIĘ DO SNU, GDY U REDAKCJI ZAPADŁY WAŻNE DLA REGIONU DECYZJE.



\*\*\*\*\* kącik fitofenologiczny \*\*\*\*\*

## W FENOLOGII PRZYSPIESZENIE

Susza i gorączki w drugiej połowie maja przyspieszyły przyjscie fenologicznego wczesnego lata, które w tym roku przyszło na Pałuki około pierwszego czerwca. Normalnie następuje to między 5 a 10 czerwca. Wskaźnikami obserwowanymi przez każdego są: kwitnienie bzu czarnego, żyta ozimego, i maliny właściwej. Około 7 VI zakwitły akacje, znane wszystkim miododajne drzewa – największe żnińskie skupisko starych akacji znajduje się przy parkingu Kościoła Św. Marcina w Górze. Na ulicach Mickiewicza i 700-lecia rosną akacje kuliste *Robinia pseudoacacia* "Umbracullifera", (faktalnie uzupełnione klonami i jarzębem – braki należy uzupełnić tą samą odmianą, a mieszaninę kiepskich drzew posadzić na obrzeżach miasta).

Od 10–11 maja rozpoczęły kwitnienie jaśminowce, potocznie niestety nazwane jaśminami (jaśminy to krzewy podobne do leśnych żarnowców, u nas nie występujące). Kwitną róże, pięciorniki, krzewuszkł, wiciokrzewy, żylistki oraz cała gama bylin i kwiatów polnych.

EDWARD TUCZYŃSKI

## DAWNYCH WSPOMNIENI CZAR...

Zorganizowane przez Biuro Poselskie Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Bydgoszczy spotkanie z postaciami na Sejm RP – Anną Bańkowską i Januszem Zemke, które odbyło się w sali Domu Kultury w Żninie, wzbudziło przeciętne zainteresowanie, a frekwencja na tym mityngu wynosiła około 50 osób.

Wśród większości gapiów czuć było radosne podniecenie – spełniły się ich oczekiwania, gdyż na spotkanie to (jak należało się spodziewać) przybyli "twardogłowi betoniarze". Obecny był prawie w komplecie I garnitur byłej żnińskiej, komunistycznej władzy, z byłym I sekretarzem byłego komitetu byłej, świętej pamięci, PZPR.

Już po wyjeździe posłanki i posła rozpoczęło się pogrzebowe posiedzenie egzekutywy, a tematem wiodącym były wspominki minionych czasów, kiedy nasz kraj, a w nim także nasza ukochana ziemia pałucka rosła w siłę, a mieszkańcom żyło się dostatniej.

Z tęskną w oku wspominano huczne biesiady i bankiety organizowane dla byłych komunistycznych, prowincjonalnych VIP-ów w komnatach dworu w Brzyszkorzystewku i w ośrodku wypoczynkowym *Spomasz* nad jeziorem w Chomiąży Szlacheckiej. W dyskusji rozpatrywano możliwość restytucji komunistycznej władzy w rejonie żnińskim, wraz z przyznaniem jej dawnych przywilejów, w tym także darmowych talonów na samochody.

W wolnych głosach i wnioskach potępiono jednego z byłych sekretarzy miejsko-gminnej Pezetpepy za zdradę stanu, gdyż stał się on neofitą-kameleonem i pobożniem wielkim. Postanowiono przy najbliższej okazji, w czasie uroczystych obchodów Święta 22 Lipca, wręczyć mu okazale kropidło.

Postulowano także, aby jedną z ulic Żnina nazwać imieniem niejakiego szlachcica Feliksa Dzierżyńskiego, gdyż Żnin w swej historii, co ze wstydem podkreślano, pomijał zasługi owego męża zanego.

STANISŁAW CZABAŃSKI

\*\*\*\*\*z archiwum i z pamięci\*\*\*\*\*

## DOKŁADNY

Była to jedna z licznych sztuk reżyserowana przez Ignacego Derecha. Tytuł nieistotny. Jak zwykle główny problem polegał i na tym, aby przekonać aktorów-amatorów o konieczności pamięciowego opanowania tekstu "dokładnie tak, jak to napisał autor". Głęboko wziął to do serca pierwszy amant. Przystojny, świetnie prezentujący się, znakomicie ubrany. Miał pewne problemy z interpretacją, ale nadrabiał to pilnością. Całą sztukę z didaskaliami znał na pamięć.

I oto premiera. Pełna sala widzów przeżywa udrękę młodego człowieka, który nie może połączyć się z ukochaną. W połowie sztuki ma miejsce scena, w której amantkę uwodzi dużo od niej starszy i mniej przystojny, ale za to bogaty i akceptowany przez rodzinę, rywala. Młody bohater ma patrzeć na to smętnie z boku sceny, aby wreszcie wzruszyć widownię cichymi słowami uwielbienia dla ukochanej:

– Kocham cię... kocham cię... kocham cię...

I oto nagle podniecony sceną, grą, napięciem bolejącej kochanek, zamiast – jak zalecał autor – stać skromnie "na stronie", pewnym krokiem wychodzi na środek sceny i – zgodnie z instrukcją reżysera ("dokładnie tak, jak to napisał autor!") – recytuje doskonale opanowany, pełen tekst:

– Kocham cię, kocham trzy razy na stronie!

Efektu nie zamierzył autor i nie przewidział reżyser. Brawa i śmiech przy otwartej kurtynie przyprawiły amanta o błądność. Ale zareagował prawidłowo. Niskim ukłonem w kierunku widowni.

Na następny seans walITY tłumy, aby powtórnie przeżyć tę niebanalną scenę. Niestety! Jak nie powtarza się uczucie, tak i sztuka została zagrana w ten sposób tylko raz.

JANUSZ KSIĘSKI